Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 62.313 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 73 (2994) Poniedziałek, 27. III. 1961 r. Cena 50 gr

W ZSRR wystrzelono nowy statek kosmiczny

Sputnik-kabina z psem „GWIAZDKĄ" powróciła na Ziemię

MOSKWA (PAP) 26. 3.

W sobotę Związek Radziecki umieścił na orbicie okołoziemskiej piąty z kolei statek-sputnik. Pojazd, którego ciężar wynosi 4.695 kilogramów, miał na pokładzie psa „Gwiazdkę" i inne żywe organizmy. Po dokonaniu kilku obiegów wokół Ziemi cały statek wylądował bezpiecznie w przewidzianym miejscu.

A oto tekst oficjalnego komunikatu TASS:

„W sobotę, 25 marca, zgodnie z programem badań przestrzeni kosmicznej, Związek Radziecki umieścił na orbicie okołoziemskiej piąty z kolei statek-sputnik.

Głównym celem eksperymentu jest dalsze udoskonalenie konstrukcji statku-sputnika i umieszczonych w nim urządzeń, mających zapewnić bezpieczeństwo kosmonauty podczas lotu w kosmosie i przy powrocie na Ziemię.

Statek-sputnik biegł po orbicie, której elementy były bliskie planowanym. Okres obiegu wynosił 88,42 minuty, perigeum — 178,1 km, apogeum — 247 kilometrów. Kąt nachylenia orbity względem płaszczyzny równika ziemskiego równał się 64 stopnie i 54 minuty.

Ciężar pojazdu wynosił 4.695 kilogramów (nie licząc

Ciąg dalszy na str. 2

St. Zjednoczone wystrzeliły 35-kilogramowego satelitę

NOWY JORK (PAP) 26. 3.

W sobotę na przylądku Canaveral uczeni amerykańscy wystrzelili za pomocą rakiety „Thor-Delta" 35-kilogramowego satelitę. Satelita miał wejść na bardzo wydłużoną orbitę eliptyczną i okrążyć kulę ziemską w 111 godzin. Normalnie satelita okrąża nasz glob w ciągu 2 godzin lub krócej.

Satelita wyposażony jest w specjalną aparaturę, która przeprowadzi badania pola magnetycznego. W kilka godzin po wystrzeleniu podano, że satelita wszedł na orbitę.

W kilka godzin po eksperymencie podano, że orbita satelity ma kształt eliptyczny i w najniższym punkcie odległa będzie od Ziemi zaledwie o 150 km, w najdalszym zaś o 192 tys. km. Przypuszcza się, że po 55 albo po 111 godzinach satelita spłonie w atmosferze ziemskiej.

Spotkanie przedstawicieli Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL

WARSZAWA (PAP) 26. 3.

W dniu 24 marca br. odbyło się spotkanie przedstawicieli Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL.

W spotkaniu wzięli udział ze strony KC PZPR I sekretarz **Wł. Gomułka**, członkowie Biura Politycznego **Z. Kliszko, E. Ochab** i **R. Zambrowski** oraz kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR **M. Marzec.**

Ze strony NK ZSL uczestniczyli: prezes **St. Ignar**, wiceprezesi: **J. Ozga-Michalski** i **Cz. Wycech** oraz sekretarze — **L. Janczak** i **J. Olszyński.**

Podczas spotkania omówiono aktualne zadania współpracy międzypartyjnej w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Ustalono również wspólne stanowisko w sprawie dalszego rozwoju i umacniania rad narodowych, zwłaszcza gromadzkich. Za szczególnie ważne zadanie gromadzkich rad narodowych uznano podnoszenie produkcji rolnej, w oparciu o coraz szerszą działalność kółek rolniczych

Wynik 30 lat pracy

Bezbolesny poród

Badacz włoski prof. dr Adriano Vaccari ogłosił obecnie wyniki 30 lat swych prac i doświadczeń nad metodami bezbolesnego porodu. Wyniki te zamierza przedstawić na najbliższym posiedzeniu Towarzystwa Ginekologicznego rozpoczynającego swe obrady w tych dniach w Genui.

Prof. Vaccari wynalazł pewien lek usuwający bóle porodowe. Z 300 kobiet, którym wstrzyknięto ten lek, 85 proc. nie odczuło nawet najmniejszego bólu w czasie porodu. Lek ten działa bezpośrednio na miejscowe ośrodki nerwowe.

Delegacja MHZ w Meksyku

NOWY JORK (PAP) 26. 3.

W czwartek przybyła do Meksyku polska delegacja handlowa, z wiceministrem F. Modrzewskim na czele.

APEL do wszystkich ludzi pracy w Polsce

uchwalony na zakończenie obrad Narady Współzawodnictwa Pracy

25 bm. zakończyła się w Warszawie dwudniowa Krajowa Narada Uczestników Współzawodnictwa Pracy. Ponad 2 i pół tys. rzesza delegatów z całego kraju uchwaliła tekst listu do Władysława Gomułki oraz wystosowała apel do wszystkich ludzi pracy.

DO LUDZI PRACY, DO ZAŁÓG ROBOTNICZYCH

Zebraliśmy się — przedstawiciele zakładów — na Ogólnopolskiej Naradzie Uczestników Współzawodnictwa Pracy u progu nowego planu 5-letniego. Program 5-letniego rozwoju sił Polski, platformę wyborczą Frontu Jedności Narodu — uznajemy za odpowiadające najżywotniejszym interesom narodu. Gwarancją ich realizacji są rozwijające się inicjatywy, o których mówiliśmy na naradzie, i przedsięwzięcia, które chcemy podjąć dla dalszego rozwoju współzawodnictwa.

Jesteśmy współgospodarzami kraju. Pracą naszych rąk i umysłów, trudem klasy robotniczej, wysiłkiem całego narodu — budujemy potęgę i dobrobyt naszej Ojczyzny. Rozwój siły ekonomicznej, poprawa naszego bytu — zależy od nas samych, od naszych umiejętności i naszej pracy.

Dlatego socjalistycznym przeobrażeniom kraju towarzyszy nasza inicjatywa, nasza gospodarska troska o większą wydajność, o tańszą i lepszą produkcję, nasze wnioski zmierzające do usprawnienia pracy.

Rozwój różnych form ruchu współzawodnictwa — 9 tysięcy zespołów produkcyjnych, ubiegających się o tytuł brygady pracy socjalistycznej, współzawodnictwo o sztandary przechodnie, o lepsze wyniki produkcyjne, o wyższy poziom przygotowania zawodowego, o kulturę pracy dowodzą rosnącej świadomości klasy robotniczej, jej odpowiedzialności za losy kraju.

W dalszym ciągu apelu m. in. czytamy:

Rozwijajcie indywidualne i zespołowe formy współzawodnictwa, a szczególnie rywalizację o tytuł brygady pracy socjalistycznej.

Ciąg dalszy na str. 2

Z Targów Krajowych w Poznaniu

Meble produkcji Poznańskich Zakładów Wikliniarsko - Trzciniarskich.

CAF — Kondracki

List uczestników narady do tow. Wł. Gomułki

Do
towarzysza **Władysława Gomułki**
I sekretarza Komitetu Centralnego
Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

DROGI TOWARZYSZU

Z uwagą wysłuchaliśmy Waszego przemówienia, które dowodzi jak dużą troską otacza partia współzawodnictwo pracy, robotniczą inicjatywę w realizacji wielostronnych i zakrojonych na większą niż kiedykolwiek skalę — zadań planu pięcioletniego.

Zadania, które wytyczyliście nam będziemy konsekwentnie wcielać w życie. Swym udziałem we współzawodnictwie chcemy dać dowód patriotycznej postawy, gospodarskiej odpowiedzialności za losy kraju, zaangażowania w socjalistyczne budownictwo.

Codziennym rzetelnym trudem zwiększać będziemy wydajność pracy, obniżać koszty produkcji, podwyższać jej jakość, oszczędzać surowce, doskonalić kwalifikacje i rozwijać ekonomikę, poprawiać będziemy swój byt.

Rozwijany wspólnym wysiłkiem Związków Zawodowych i Związku Młodzieży Socjalistycznej ruch współzawodnictwa zdobywa sobie coraz szersze kręgi załóg, pozwala zespalać doświadczenie starszych z zapałem młodszych, rozszerza nasz udział we współgospodarowaniu zakładem, kształtuje poczucie współodpowiedzialności za jego pracę.

Szczególną rolę w naszym ruchu spełniają brygady pracy socjalistycznej. Wyzwalają one inicjatywę i ambicję robotników, mistrzów, techników i inżynierów, wzbogacają treść współzawodnictwa, stawiają wyższe produkcyjne i społeczne wymagania.

Zapewniamy Komitet Centralny PZPR, że uczynimy wszystko by współzawodnictwo stało się ruchem masowym, by przynosiło coraz większe korzyści ekonomiczne, by cementowało załogi, stwarzało atmosferę wzajemnej pomocy, uczyło szacunku dla rzetelnej i sumiennej pracy.

W nadchodzących wyborach oddamy swe głosy na program Frontu Jedności Narodu, który wytycza dalszy rozwój naszej Ojczyzny, jej siły, dobrobytu, pokojowej przyszłości.

Wzmożoną codzienną pracą przekształcać będziemy ten program w rzeczywistość.

W niedzielę we wszystkich lokalach obwodowych komisji wyborczych panował ożywiony ruch. Ci z wyborców, którzy nie sprawdzili dotąd swoich nazwisk w spisach, spieszyli do lokali komisji, aby spełnić swój obowiązek obywatelski.

Odwiedziliśmy obwodową komisję wyborczą nr 11 mieszczącą się w szkole przy ul. Częstochowskiej w Białymstoku. Na 2.086 wyborców zarejestrowanych na listach w tym obwodzie, o godz. 13,15 tylko 53 osoby nie sprawdziło swoich nazwisk.

NA ZDJĘCIU: w obwodzie nr 11.

Fot. Z. Zaremba

Nasi kandydaci na posłów do Sejmu

Jan Ryznar

Nielatwo jest spotkać w Białymstoku prezesa Wojewódzkiego Komitetu ZSL Jana Ryznara, który kandyduje na posła do Sejmu PRL z ełckiego okręgu wyborczego. Przebywa on bowiem często w terenie.

Prezes Ryznar pełnił zaszczytne obowiązki posła do Sejmu w minionej kadencji i dlatego rozmowę rozpoczynamy od wspomnień.

Na pytanie, które sesje Sejmu utkwiły mu najbardziej w pamięci? — odpowiada:

— Największe wrażenie zrobiła na mnie pierwsza inauguracyjna sesja poprzedniego Sejmu. Znajdując się po raz pierwszy w najwyższym organie władzy państwowej wśród tych, którym społeczeństwo zaufało, zdałem sobie sprawę z ogromu odpowiedzialności i zadań, jakie stoją przed posłem.

Utkwiła mi także w pamięci sesja sejmowa w 1959 roku. Zabierając wtedy głos, postulowałem uzasadniając faktami, konieczność wstrzymania w niektórych wypadkach spłat rodzinnych na wsi.

Chodziło o zahamowanie odpływu dochodów wsi do osób, członków rodzin zamieszkałych w miastach i którym nieraz nieźle się wiodło. W wielu wypadkach chłop zamiast inwestować w swoje gospodarstwo — cały dochód swojej żmudnej pracy przeznaczał na spłaty rodzinne. Jak wiadomo, w tej sprawie uchwalono już odpowiedni akt prawny.

Na podstawie swojej praktyki muszę stwierdzić, że praca posła nie jest łatwa. Musi on w swojej działalności reprezentować nie tylko interesy województwa, ale również interesy ogólnokrajowe. Oprócz prac związanych z poszczególnymi sesjami Sejmu, posłowie biorą udział w pracach komisji sejmowych oraz załatwiają dziesiątki najrozmaitszych wniosków, postulatów i skarg swoich wyborców.

— Jakie ciekawe spostrzeżenia wynieśliście prezesie z kontaktu z wyborcami?

— W pewnym sensie nowością jest ogólne odczucie mieszkańców wsi i miasteczek, że rozwój przemysłu jest najpoważniejszym czynnikiem aktywizacji terenu. Jest to

Ciąg dalszy na str. 2

Wyjaśnienie Państwowej Komisji Wyborczej

Sprawdzanie spisów wyborców przedłużono do 31 bm.

WARSZAWA (PAP) 26. 3.

W związku z licznymi zapytaniami Państwowa Komisja Wyborcza wyjaśnia, że ordynacje wyborcze przewidują wyłożenie spisów wyborców do publicznego wglądu przez co najmniej 15 dni. Jeżeli zatem wojewódzka komisja wyborcza uzna to za celowe, nie ma przeszkód, by zaleciła obwodowym komisjom wyborczym na terenie całego województwa, jego części lub nawet w poszczególnych obwodach, przedłużenie okresu wyłożenia spisów do dnia 31 bm.

*

Jak nas poinformowano w województwie białostockim termin sprawdzania list wyborców został przedłużony do dnia 31 marca br. Dotyczy to oczywiście tych obwodów, gdzie nie wszyscy jeszcze uprawnieni do głosowania sprawdzili swe nazwiska na listach wyborców.

POGODA

DZIS zachmurzenie zmienne. Przelotne opady deszczu lub krupy śnieżnej. Temp. maksym. +4 st. C. Wiatry silne, okresami bardzo silne, zachodnie, skręcające na północno-zachodnie.

JUTRO chmurno z rozpogodzeniami. Nocą możliwe przymrozki. Stopniowe słabnięcie prędkości wiatru.

Echa prasy światowej po wystrzeleniu przez ZSRR nowego statku kosmicznego

W ZSRR wystrzelono nowy statek kosmiczny

Ciąg dalszy ze str. 1

ciężaru ostatniego stopnia rakiety nośnej).

W statku umieszczono kabinę ze zwierzęciem doświadczalnym — psem „Gwiazdką" i z innymi obiektami badań biologicznych. W pojeździe znajdowały się także urządzenia telemetryczne i telewizyjne oraz aparatura radiowa do mierzenia trajektorii i do utrzymywania łączności.

W czasie lotu aparatura pokładowa funkcjonowała normalnie.

Po wykonaniu zamierzonego programu badań statek-sputnik na sygnał radiowy zszedł z orbity okołoziemskiej i wylądował w przewidzianym miejscu.

Wstępne badania przeprowadzone po wylądowaniu pojazdu wykazały, że „Gwiazdka" czuje się dobrze.

Udany eksperyment ze statkiem - sputnikiem nr 5 dostarczył uczonym wielu cennych danych zarówno o funkcjonowaniu pojazdu i jego urządzeń, jak i o wpływie lotu kosmicznego na żywe organizmy.

LONDYN (PAP) 26. 3.

Wiadomość o wystrzeleniu piątego radzieckiego statku-sputnika lotem błyskawicy obiegła cały świat. Wszystkie największe agencje informacyjne świata w chwilę po opublikowaniu komunikatu TASS-a nadały informacje o nowym wybitnym sukcesie nauki radzieckiej w dziedzinie badania przestrzeni kosmicznej. Kolejne osiągnięcie uczonych radzieckich w badaniu kosmosu jest żywo komentowane przez specjalistów i prasę na całym świecie. Wszyscy podkreślają, że wystrzelenie i sprowadzenie na ziemię piątego radzieckiego statku-sputnika jest dalszym krokiem na drodze do realizacji programu lotu człowieka w przestrzeń międzyplanetarna.

Wiadomość o wystrzeleniu i sprowadzeniu na Ziemię nowego radzieckiego statku-sputnika została podana na czołowych miejscach przez popołudniową prasę, radio i telewizję brytyjską. Powszechnie stwierdza się, że jest to niezwykle ważny krok na drodze do lotu człowieka w przestrzeń kosmiczną.

„Evenings Standard" pisze: „Rosja stoi dziś na progu wysłania człowieka na orbitę okołoziemską".

Po otrzymaniu informacji o nowym sukcesie radzieckiej nauki i techniki dyrektor obserwatorium w Jodrell Bank prof. **Bernard Lovell** oświadczył, że „bliski jest dzień, kiedy człowiek poleci w kosmos".

PARYŻ (PAP) 26. 3.

Kiedy do stolicy Francji nadeszła wiadomość o wystrzeleniu piątego radzieckiego statku-sputnika wyszły już wieczorowe dzienniki paryskie. Mimo to zaledwie w ciągu godziny redakcje „Monde", „France-Soir" i „Paris Presse Intransigeant" przeredagowały pierwsze kolumny kolejnych wydań, by poinformować czytelników o nowym sukcesie nauki radzieckiej.

Agencja France Presse przekazująca informacje dla całej prasy francuskiej i za granicę przerwała swój normalny serwis i podała „błyskawicę" o nowym osiągnięciu uczonych radzieckich.

NOWY JORK (PAP) 26. 3.

Amerykańskie agencje informacyjne podały jako „pilne" doniesienia swych korespondentów o wystrzeleniu piątego radzieckiego statku-sputnika na orbitę okołoziemską i pomyślnym wylądowaniu w przewidzianym rejonie Związku Radzieckiego. W informacjach przytaczane są dane o poprzednich radzieckich statkach kosmicznych.

Przeciw broni atomowej

Przeciwnicy broni atomowej z całej Norwegii, w ich liczbie szereg czołowych działaczy różnych partii politycznych, zorganizowali masowy marsz protestacyjny, zakończony 19. III. wielkim wiecem przed ratuszem w Oslo (zdjęcie dolne).

Fot. — CAF

Uroczystości w 14 rocznicę śmierci K. Świerczewskiego

RZESZOW (PAP) 26. 3.

26 bm. w godzinach rannych z Rzeszowa, gdzie w roku 1944 gen. **Karol Świerczewski** organizował X dywizję Wojska Polskiego wystartowało ponad 200 motocyklistów i 40 samochodów, biorących udział w „Turystycznym Rajdzie Walterowskim".

Pod pamiątkowym obeliskiem w Jabłonkach wzniesionym w miejscu, gdzie przed 14 laty poległ gen. Świerczewski zgromadziły się delegacje społeczeństwa Rzeszowszczyzny. Żołnierze WP zaciągnęli wartę honorową.

Po odegraniu hymnu narodowego i wygłoszeniu okolicznościowych przemówień przy dźwiękach marsza żałobnego Chopina delegacje złożyły wieńce pod obeliskiem wielkiego bojownika o wyzwolenie narodowe i społeczne.

X-lecie „Głosu Pracy" w Białymstoku

Z okazji X-lecia „Głosu Pracy" odbyła się w ub. sobotę w Białymstoku wielka impreza artystyczna, połączona z rozdaniem nagród zwycięzcom konkursu na upowszechnienie pisma codziennego związków zawodowych, w którym to konkursie aktyw związkowy woj. białostockiego zajął I miejsce.

Na imprezę, na którą złożyły się występy Państwowej Orkiestry Symfonicznej w Białymstoku z udziałem solistów oper: warszawskiej, łódzkiej i krakowskiej, przybyli przedstawiciele miejscowych władz, organizacji związkowych i społecznych z I sekretarzem KW PZPR, tow. **Arkadiuszem Łaszewiczem** i przewodniczącym WKZZ, tow. **Dymitrem Karpowiczem.**

Publiczność zgotowała wykonawcom gorące, serdeczne przyjęcie, nagradzając ich długo nie milknącymi oklaskami oraz kwiatami. (sg)

Jan Ryznar

Ciąg dalszy ze str. 1

sposób myślenia nowoczesnego społeczeństwa. Ma to związek z naszą polityką industrializacji kraju. Inaczej myślano przed 1939 rokiem, a nawet bezpośrednio po wyzwoleniu, kiedy jeszcze obawiano się... nowych fabryk.

Z drugiej jednak strony odnoszę wrażenie, że w powiatach nie docenia się w pełni rozwoju rolnictwa jako warunku aktywizacji terenu. Nie wszędzie jeszcze możemy budować fabryki i w takich wypadkach kierunek na podnoszenie poziomu rolnictwa nabiera pierwszorzędnego znaczenia.

Znam trochę województwo poznańskie i wrocławskie; gleba tych województw w porównaniu z Białostocczyzną — jest nieznacznie lepsza. Tymczasem różnica plonów jest ogromna. Plony czterech zbóż z hektara wyniosły w 1959 roku w województwie poznańskim 17 kwintali, w województwie wrocławskim — 17,3 kwintala, a na Białostocczyźnie tylko 13,2 kwintala. Pod tym względem znajdujemy się na szarym końcu w kraju. Czy nie świadczy to o olbrzymich rezerwach i możliwościach, jakie jeszcze tkwią w rolnictwie białostockim? Wskazuje to zarazem na główny kierunek „natarcia" na najbliższe lata — podnoszenie na wyższy poziom naszego rolnictwa.

Ważne jest to, że plan 5-letni Białostocczyzny stwarza realne możliwości rozwoju naszego rolnictwa. Wieś białostocka otrzyma bowiem w planie 5-letnim z funduszów, którymi dysponują rady narodowe — 2,2 miliarda złotych. Do tego jeszcze dochodzi 1,2 miliarda złotych z Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Ogółem więc w planie 5-letnim rolnictwo otrzyma na inwestycje 3,4 miliarda złotych. Będą to nakłady inwestycyjne, jakimi nigdy w przeszłości nie dysponowało białostockie rolnictwo.

— A jakie czynniki mają wpływ na wykonanie zadań 5-latki w naszym rolnictwie?

— Doszedłem do wniosku, że podstawową kwestią jest rozbudzenie inicjatywy mieszkańców wsi. Czyny drogowe postawiły nasze województwo w tej dziedzinie w rzędzie najlepszych w kraju. Tę cenną inicjatywę mieszkańców wsi trzeba przeszczepiać także na inne dziedziny życia wiejskiego.

Dużo zawdzięczamy wiejskim kołom ZSL i organizacjom partyjnym, szczególnie tam, gdzie ściśle ze sobą współpracują i wysuwają wspólny program działania, tworząc na wsi poważną siłę polityczną, zdolną do rozwiązywania na miejscu wiele interesujących całą wieś problemów gospodarczych, kulturalnych i oświatowych.

Cenne jest to, że współpraca ta się zacieśnia. Przy podejmowaniu czynów społecznych, zobowiązań mieliśmy i mamy dziesiątki przykładów tej owocnej współpracy. Członkowie ZSL i PZPR są w przeważającej większości wypadków inicjatorami czynów społecznych budowy szkół, dróg, świetlic, remiz. Swoim przykładem porywają oni do tych pożytecznych prac całą wieś.

Rozmawiał: **J. REMBIASZ**

*

Ob. Ryznar jest znanym i cenionym działaczem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w województwie białostockim. Przed objęciem funkcji prezesa WK ZSL w Białymstoku, pracował jako sekretarz Komitetu Powiatowego ZSL, a następnie zatrudniony był w Naczelnym Komitecie Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Zaszczytną funkcję prezesa Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Białymstoku pełni już od sześciu lat. Od roku 1956 jest członkiem Naczelnego Komitetu ZSL. Oprócz obowiązków w Stronnictwie, ob. Ryznar jest prezesem Wojewódzkiego Zarządu TPP-R w Białymstoku. Prezes Ryznar dobrze zna problemy wsi, urodził się bowiem i wychował w środowisku wiejskim i przez wiele lat pracował na roli. Przed wojną pracował jako robotnik rolny. Za swoją aktywną pracę społeczną ob. Ryznar wyróżniony został odznaczeniami państwowymi: Medalem X-lecia, Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

APEL do wszystkich ludzi pracy w Polsce

Ciąg dalszy ze str. 1

Mistrzowie, technicy, inżynierowie!

Klasa robotnicza liczy na waszą pomoc i wasze uczestnictwo w dalszym rozwoju współzawodnictwa pracy.

Wprowadzajcie do produkcji i usług zdobycze współczesnej techniki.

Rozpatrujcie troskliwie wnioski i propozycje robotników.

Współdziałajcie w urzeczywistnieniu słusznych pomysłów i inicjatyw.

Twórzcie brygady robotniczo-inżynierskie. Dbajcie o właściwą organizację pracy, o jej kulturę i bezpieczeństwo.

Upowszechniajcie doświadczenia przodujących robotników i współzawodniczących zespołów, pomagajcie im w zdobywaniu wiedzy i kwalifikacji.

Zapewniajcie rzeczową, sprawiedliwą i wszechstronną ocenę rezultatów współzawodnictwa.

Aktywiści samorządu robotniczego, związków zawodowych i Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Bądźcie społecznymi organizatorami ruchu współzawodnictwa pracy.

Pomagajcie uczestnikom współzawodnictwa w spełnianiu przyjętych obowiązków, zespalajcie wysiłki administracji, kadry inżynieryjno-technicznej i załóg robotniczych w imię dobrej organizacji pracy, sprawnego zaopatrzenia w surowce, troskliwego upowszechniania nowatorskiej myśli.

W zakończeniu uczestnicy narady wzywają do udziału w kampanii wyborczej i podejmowaniu zobowiązań dla uczczenia wyborów oraz 1 Maja — święta klasy robotniczej.

„Wiosna 61" zamknięta

Zakupiono towary za 11,5 mld zł

POZNAŃ (PAP) 26. 3.

26 bm. zakończyły się w Poznaniu kolejne, VII Wiosenne Targi Krajowe W tegorocznej imprezie wzięło udział ponad 3 tys. wystawców z przemysłu kluczowego, terenowego i spółdzielczości pracy a zatem o wiele więcej niż na ubiegłorocznych targach. „Wiosna-61" była również rekordowa pod względem wysokości obrotów. Handlowcy z całej Polski zakupili towary powszechnego użytku — według nieoficjalnych jeszcze danych — za sumę ponad 11 mld 500 mln zł. Zawarto blisko 27 tys. transakcji na dostawę artykułów przemysłowych i spożywczych w drugim półroczu br.

Odznaczenia państwowe dla uczestników współzawodnictwa pracy

WARSZAWA (PAP) 26. 3.

24 bm. odbyła się w Belwederze uroczystość wręczenia wysokich odznaczeń, przyznanych przez Radę Państwa 224 najbardziej zasłużonym robotnikom, technikom i inżynierom, brygadzistom i członkom brygad produkcyjnych, racjonalizatorom i nowatorom — uczestnikom Krajowej Narady Współzawodnictwa Pracy.

Wręczenia odznaczeń dokonali: Aleksander Zawadzki i Władysław Gomułka.

Uwaga Czytelnicy powiatów: sejneńskiego, monieckiego, gołdapskiego i oleckiego

W jutrzejszym numerze „Gazety Białostockiej" znajdziecie (w specjalnych wydaniach) pełne listy kandydatów do powiatowych rad narodowych Waszych powiatów. Zamieścimy również krótkie rozmowy z niektórymi kandydatami do PRN.

Nie zapomnijcie kupić jutrzejszej „Gazety"!

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

W koszykówce

Puchary Kuratora zostały wręczone

Prawie dwa miesiące, z małymi przerwami, trwały rozgrywki ligi międzyszkolnej o Puchary Kuratora Okręgu Szkolnego w piłce koszykowej chłopców i dziewcząt. Ostatni akord tych „maratońskich" zmagań zakończył się wczoraj w sali Studium Nauczycielskiego w Białymstoku. Wśród dziewcząt Puchar zdobyły reprezentantki **Liceum Ogólnokształcącego z Ełku**, a wśród chłopców zawodnicy **III Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku.**

Ostateczna klasyfikacja drużyn przedstawia się następująco.

DZIEWCZĘTA

1.	Lic. Ogóln. Ełk	8	170: 74
2.	Lic. Ped. Łapy	7	166: 77
3.	Tech. Elektr. B-stok	5	89:125
4.	Lic. Ogóln. B-stok	5	79:129
5.	Lic. Ogóln. Łomża	5	60:153

CHŁOPCY

1.	III Lic. Ogóln. Białystok	6	178:100
2.	Lic. Ogóln. Ełk	5	134: 88
3.	Lic. Ped. B-stok	4	95:117
4.	Lic. Ogóln. Łomża	3	91:198

Koszykarki Liceum Ogólnokształcącego z Ełku były zdecydowanie najlepszym. Z łatwością zdobywały punkty, górując przede wszystkim techniką. Przeciwniczki ełczanek przeważnie stosowały sporadyczne ataki i nie mogły się przedrzeć przez ich szczególną obronę.

W finale zespół Lic. Ogólnokształcącego z Ełku pokonał Lic. Ped. Łapy 31:23, Lic. Ogóln. B-stok 48:13, Lic. Ogóln. Łomża 53:14 oraz Tech. Elektryczne B-stok 38-24.

Spotkania finałowe chłopców były bardziej wyrównane. W decydującym meczu, który rozegrany został pomiędzy zespołami III Lic. Ogóln. w Białymstoku i Lic. Ogóln. w Ełku do ostatniego gwizdka sędziego trudno było przewidzieć zwycięzcę. Ostatecznie zwyciężyli koszykarze Białegostoku 37:35 (16:14). Wysoka stawka zawodów sprawiła, że oba zespoły grały wyjątkowo nerwowo. Łączanie do ostatniej chwili nie poddawali się, prowadząc otwartą, nieustępliwą walkę. W sumie mecz stał na niezłym poziomie, był ciekawy, a częste szybkie ataki były nagradzane oklaskami. (Let)

Puszcza Siedlce 3:3

W inauguracyjnym meczu piłkarskim w Hajnówce, miejscowa Puszcza zremisowała z Pogonią Siedlce 3:3 (1:2). Bramki dla Puszczy strzelili: **Wićko** — 2 oraz **Kędzierski**; dla Pogoni wszystkie 3 bramki zdobył środkowy napastnik **Kurs.** Widzów około 1000.

Mecze z siedlecką Pogonią przeszły już tu do tradycji. I tym razem Puszcza miała za przeciwnika tę sympatyczną drużynę. Goście, wyraźnie lepsi technicznie, powinni byli rozstrzygnąć ten mecz na swoją korzyść. Że się tak nie stało, Puszcza może zawdzięczać niedyspozycji strzałowej gości oraz własnej ambicji.

Serię bramek rozpoczął Kędzierski w 3 min. strzelając piłkę obok bramkarza. W dalszym ciągu gry przeważają piłkarze Siedlec, zdobywając do przerwy 2 bramki. W II połowie atak Puszczy nieco się rozegrał i nastąpiło jedyne dobre 10 minut gry piątki ofensywnej gospodarzy, w efekcie czego Wićko strzela w ładnym stylu 3 bramki, a Kojło trafia w poprzeczkę. Potem ton grze nadają znowu goście, a Kurs ustala wynik na 3:3. (bor)

TOTO-LOTEK

4, 7, 16, 38, 39, 47, (11)

Nasi kandydaci do WRN

ZOFIA ROLA

Spółdzielnia produkcyjna w Łużanach należy do najstarszych w naszym województwie. Powstała w sierpniu 1950 roku. Ponad 10 lat działania spółdzielni miało duży wpływ na kształtowanie się poglądów rolników z Łużan. Z roku na rok coraz więcej rolników przekonywało się do pracy zespołowej. Dziś po dziesięciu latach wszyscy rolnicy w Łużanach są już spółdzielcami. Jednym z nich Jest ZOFIA ROLA.

Czy jej praca miała wpływ na rozwój spółdzielni? Bez wahania każdy członek kolektywu potwierdza, że Zofia Rola wniosła dużo pracy i zapału w rozwój spółdzielni. Jest pracownikiem polowym. Wiadomo, że w pracach polowych, szczególnie przy pielęgnacji upraw pracochłonnych dużo do zrobienia mają właśnie kobiety. Ale kobiety mają poza pracą w polu również obowiązki w zagrodzie i w domu. I tu właśnie notujemy szczególnie pożyteczny wpływ Zofii Roli na pracę kobiet. Była ona inicjatorką założenia Koła Gospodyń Wiejskich w Łużanach. Jako przewodnicząca tego koła zorganizowała wśród członkiń konkurs uprawy ogródków warzywnych, kurs kroju i szycia, gotowania oraz wypożyczalnię sprzętu gospodarstwa domowego.

Dzięki lepszej organizacji pracy w zagrodzie, członkiniom spółdzielni nie braknie czasu na pracę zespołową. One to na równi z mężczyznami dbają o stały wzrost hodowli i zwiększenie wydajności z hektara. Dlatego też na szkoleniu zorganizowanym przez KGW nie obce są takie tematy jak uprawa kukurydzy, roślin okopowych, suche karmienie inwentarza i inne. (bog)

ALEKSY ZIN

Brał udział niemal we wszystkich akcjach partii i rządu od chwili wyzwolenia. Między innymi organizował po wojnie administrację Hajnowskich Zakładów Przemysłu Drzewnego, gdzie pracuje od wielu lat.

Do WRN kandyduje po raz drugi, a do PRN po raz trzeci. Syn robotnika (urodzony w 1917 r.) — w trudnych warunkach zdobył wykształcenie. Pracując zawodowo na odpowiedzialnych stanowiskach, obarczony obowiązkami rodzinnymi, studiował równocześnie zaocznie w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, uzyskując w 1956 roku dyplom inżyniera technologii drewna. W tym też roku został awansowany na stanowisko kierownika produkcji HZPD.

— Czy lubi pan swój zawód?

— Bardzo, również córkę wysłałem do SGGW, gdzie studiuje technologię drewna.

Ob. Zin sporo czasu poświęcał i poświęca pracy społecznej. Między innymi do 1956 r. prowadził w Hajnówce teatr amatorski, który zajmował spośród tego rodzaju teatrów I miejsce w województwie. Obecnie jest członkiem Prezydium Wojewódzkiego Komitetu FJN w Białymstoku, członkiem Zarządu Głównego i Zarządu Okręgowego ZZ Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego oraz przewodniczącym rady robotniczej w HZPD. Rada ta należy do najlepiej pracujących w swojej branży w kraju.

— Przede wszystkim — mówi ob. Zin — rada robotnicza zajęła się uporządkowaniem spraw ekonomicznych zakładu, uruchomieniem produkcji ubocznej w oparciu o odpady drzewne. Produkcja ta daje od trzech lat po dwa i pół miliona czystego zysku. Pieniądze te przeznaczamy w 50 procentach na cele mieszkaniowe, a w 50 procentach na podział między załogę oraz na premie za współzawodnictwo. Właśnie współzawodnictwo, na zdrowych, właściwych zasadach, rozwija się w zakładzie od dwóch lat. W głównej mierze współzawodnictwu pracy zawdzięczamy, że od 1956 roku wydajność pracy wzrosła w poszczególnych działach zakładu od 8 do 24 procent.

— W jakim kierunku pragnąłby pan działać jako radny?

— Jeżeli wyborcy obdarzą mnie zaufaniem — przede wszystkim pragnąłbym zająć się sprawą rozbudowy ośrodka przemysłu drzewnego w Hajnówce, a także rozwiązaniem problemu wody dla miasta.

— A jakie jeszcze zagadnienia pana absorbują?

— Problem sportu. Hajnówka posiada dobre obiekty sportowe — stadion, najlepszy basen pływacki w województwie, korty tenisowe, boiska do siatkówki, ale niestety, sport u nas słabo się rozwija. Jedną z przyczyn jest brak odpowiedniej kadry instruktorskiej (piłki nożnej i lekkoatletyki). A szkoda. Rozwój sportu dla robotniczej Hajnówki to problem szczególnie ważny. Sport niezbędny jest dla osób, które w pracy zawodowej wykonują codziennie te same ruchy, lub w ogóle odczuwają brak ruchu.

Dziękujemy ob. Aleksemu Zinowi za miłą rozmowę. Sądzimy, że ob. Zin ma bardzo wielu przyjaciół w Hajnówce. Chcemy jeszcze dodać, że Aleksy Zin odznaczony jest Medalem Dziesięciolecia oraz Krzyżami Zasługi — brązowym, srebrnym i złotym.

Rozmowę przeprowadził:

ST. MADEJ

Kandydaci na posłów na spotkaniach z wyborca

Wicepremier Julian Tokarski w Sokółce

Do ciekawych spotkań przedwyborczych należy niewątpliwie spotkanie kandydata na posła z białostockiego okręgu wyborczego, wicepremiera **Juliana Tokarskiego**, jakie odbyło się w ubiegły piątek w Sokółce. W spotkaniu tym, oprócz działaczy gospodarczych i społecznych powiatu, wzięli udział kandydaci na radnych do WRN i PRN oraz z-ca przewodniczącego Prezydium WRN inż. **Jerzy Zientara**. Spotkanie zagaił I sekretarz KP PZPR tow. **Dzienisiuk.**

Miejscowi działacze korzystając z pobytu wicepremiera poruszyli wiele nurtujących ich problemów. Do wszystkich tych wypowiedzi ustosunkował się w swoim obszernym przemówieniu wicepremier **Julian Tokarski.**

Na wstępie wicepremier podkreślił, że o demokratycznym charakterze naszej władzy świadczy fakt, że **władza ta począwszy od rad gromadzkich, poprzez powiatowe i wojewódzkie rady narodowe, a na Sejmie skończywszy składa przed narodem sprawozdanie ze swej działalności. I każdy wyborca, chłop czy robotnik, mieszkaniec wsi czy miasta może zapytać i pyta: co zrobiono w minionym okresie i co będzie się w przyszłości robić.** Tak szeroka i korzystna więź wyborców z kandydatami na radnych i posłów nie była nigdy możliwa w przeszłości w warunkach Polski burżuazyjno - obszarniczej.

Następnie wicepremier Tokarski zapoznał zebranych z niektórymi zagadnieniami rozwoju gospodarczego kraju i planami na przyszłość. Wspomniał mianowicie, że **wskaźniki rozwoju Białostoczyzny w obecnym planie 5-letnim (1961—1965) w takich podstawowych dziedzinach jak przemysł, rolnictwo, budownictwo mieszkaniowe są wyższe od średnich krajowych.** W ten sposób likwiduje się odziedziczone zacofanie tej części kraju.

Tow. Tokarski snując następnie rozważania na temat perspektyw rozwoju pow. sokólskiego, wspomniał, że **nakłady w wysokości ponad ćwierć miliarda złotych przeznaczone w planie 5-letnim na inwestycje w powiecie, mają swoją wymowę. Samych obiektów szkolnych — mówił wicepremier — wybudujecie w powiecie w ciągu 5 lat, kosztem 44 mln zł aż 34. Czy ktokolwiek w przeszłości mógł nawet pomyśleć o takim tempie budowy nowych szkół w powiecie?**

Wicepremier Tokarski poruszył w dalszym ciągu bardzo poważny problem. Otóż **nie negując faktu, że duże znaczenie w rozwoju powiatu ma rozbudowa przemysłu, gospodarki komunalnej, mieszkaniowej, szkolnictwa itp., to jednak podstawowego i kluczowego znaczenia nabiera podniesienie na wyższy poziom rolnictwa.**

— Właśnie w waszym powiecie — mówił wicepremier — podstawowa część ludności utrzymuje się z rolnictwa, z pracy na roli i dlatego wzrost plonów, zwiększenie hodowli, podniesienie towarowości gospodarstw rolnych to klucz do podniesienia dobrobytu większości mieszkańców powiatu.

Wiele innych problemów związanych z gospodarką województwa poruszył także w swojej wypowiedzi kandydat na radnego do Wojewódzkiej Rady Narodowej z-ca przewodniczącego Prezydium WRN inż. **Jerzy Zientara.** Natomiast o sprawach powiatu mówił podczas spotkania przewodniczący Prezydium PRN ob. **Plecha.**

Spotkanie działaczy pow. sokólskiego z wicepremierem Julianem Tokarskim przebiegało w serdecznej i bezpośredniej atmosferze.

Rem

Wiceminister E. Krassowska na spotkaniu w WSI

Serdeczną atmosferą jaka panowała w czasie spotkania kandydata na posła, **Eugenii Krassowskiej**, z pracownikami Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej najlepiej obrazują słowa rektora WSI, mgr inż. **Mariana Poniatowskiego.** W swoim przemówieniu powiedział on m. in.:

— Bardzo dużo zawdzięcza nasza uczelnia życzliwości, opiece i pomocy kandydata na posła Ziemi Białostockiej, wiceminister Eugenii Krassowskiej. Za pomoc tę serdecznie dziękujemy i sądzimy, że będzie ona kontynuowana w przyszłości.

Rektor mgr **Poniatowski** zapoznał także zebranych z dotychczasową 10-letnią działalnością uczelni oraz z planami na przyszłość w związku z przewidzianym przekształceniem jej w szkołę dzienną.

W swoim przemówieniu wiceminister Krassowska odpowiadając na pytania i ustosunkowując się do głosów w dyskusji, poruszyła wiele ciekawych problemów.

— W waszym mieście — mówiła wiceminister — w ciągu ostatnich lat bardzo dużo się zmieniło. Miasto się rozbudowało, uporządkowano ulice, buduje się urządzenia komunalne, ożywiło się życie kulturalne itd. **Jest to wielka zasługa władzy terenowej.** Również na waszą szkołę władze wojewódzkie i miejskie patrzą inaczej. Widzą, że bez wysokokwalifikowanych kadr nie istnieje możliwość wykonania zadań gospodarczych, jakie nakreślone są w planach rozwoju Białostoczyzny. Dlatego właśnie Prezydium WRN pod... partycypować w d... niu w wydatkach ... z uruchomieniem ... szkoły inżynierskiej. ... w dyskusji podkre... **powstający nowy Białyst... to wielka zasługa ludzi, kt... rzy z ramienia władzy tere... nowej kierowali rozwojem miasta i województwa.**

Wiceminister Krassowska stwierdziła dalej, że w Białymstoku, w zakładach, instytucjach, placówkach obserwuje się dużą ilość młodych ludzi, inżynierów, ekonomistów, lekarzy, którzy ukończyli studia w Polsce Ludowej. Wykazują oni duży zapał do pracy oraz inicjatywę i energię.

W związku z pytaniem, jak rozwiązać problem braku kadr w terenie (miasta powiatowe, miasteczka) wiceminister odpowiedziała:

— Więcej muszą się tym interesować miejscowe zakłady pracy oraz rady narodowe. Trzeba po prostu fundować stypendia dla młodzieży w tych zawodach, gdzie odczuwa się brak specjalistów. Jest to ważne źródło zdobycia sobie wykwalifikowanych kadr.

W spotkaniu, jakie odbyło się w WSI, brał także udział sekretarz KM PZPR, tow. **Włodzimierz Lebiedziński** oraz kandydat na radnego WRN i MRN inż. **Kasiański.**

(Rem)

Jan Ryznar i E. Miklaszewicz wśród ełckiej młodzieży

W sobotę w sali Powiatowego Domu Kultury w Ełku spotkali się z miejscową młodzieżą kandydaci na posłów do Sejmu **Jan Ryznar** i **Eugenia Miklaszewicz** oraz kandydat na radnego do WRN **Wacław Hołdyński.** Spotkanie przebiegało w serdecznej atmosferze. Ełk to miasto młodzieży. Tylko w ośmiu szkołach średnich zdobywa naukę 2 tysiące dziewcząt i chłopców.

Po wręczeniu kandydatom wiązanek kwiatów nastąpił niemniej wzruszający moment — składanie meldunków o podjętych zobowiązaniach przez przedstawicieli poszczególnych środowisk młodzieżowych. **Młodzież Ełku zobowiązała się wybudować czynem społecznym piękny bulwar nad rzeką Ełk.**

Z dużym zainteresowaniem zebrani wysłuchali przemówienia **Jana Ryznara. Opowiedział on młodzieży o pracy Sejmu i posłów.**

— Pracy Sejmu i posłów — mówił **Jan Ryznar** — nie można poznać od strony „galerii". Pozornie wydawać się by mogło, że posłowie zbytnio nie wysilają się. Tak jednak nie jest. Musicie wiedzieć, że przed uchwaleniem każdej ustawy przez Sejm, jest ona gruntownie dyskutowana w klubach poselskich oraz na posiedzeniach komisji sejmowych.

Kandydatka na posła **Eugenia Miklaszewicz** w swoim wystąpieniu zwróciła uwagę na duże osiągnięcia władzy ludowej w dziedzinie rozwijania szkolnictwa. Są one widoczne na każdym kroku. **Młodzież musi jednak przywiązywać większą wagę do nauki.** Obserwujemy bowiem, że w wielu szkołach za dużo mamy jeszcze „drugorocznianków".

Wieczorem kandydaci na posłów Jan Ryznar i Eugenia Miklaszewicz spotkali się z mieszkańcami Starych Juch.

(ś)

Pomóc powinny zakłady pracy

Wielkie zadania szkolnictwa zawodowego

Program wyborczy naszego województwa przewiduje w latach 1961 — 1965 wzrost produkcji przemysłowej o 85 proc. Rozbudowa i modernizacja oraz budowa nowych zakładów wymagać będzie coraz większej ilości wysokokwalifikowanych robotników i dobrych fachowców — słowem doborowych kadr. W związku z tym wielkie zadania stoją przed naszym szkolnictwem zawodowym.

O tych właśnie sprawach mówiono w ubiegły czwartek w czasie oficjalnego zakończenia kursu dyrektorów szkół zawodowych z terenu Białostoczyzny podległych Ministerstwu Oświaty, na które przybyli również kandydaci na posłów do Sejmu PRL, I sekretarz KW PZPR — **Arkadiusz ŁASZEWICZ** i sekretarz Zarządu Okręgu ZNP — **Helena PIERESKO** oraz zastępca dyrektora Departamentu Szkół Zawodowych Ministerstwa Oświaty — mgr **Leon KROTOWSKI,** zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, kandydat na radnego WRN — **Edmund SZCZEPAŃSKI,** kurator Okręgu Szkolnego — **Czesław ŁOJKO** i rektor Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w Białymstoku, kandydat na radnego MRN w Białymstoku — mgr inż. **Marian PONIATOWSKI.**

W bardzo interesującej dyskusji poruszono szereg istotnych problemów szkolnictwa zawodowego w naszym województwie w świetle realizacji uchwał VII Plenum KC. Na wstępie tow. Łojko w krótkim zarysie przedstawił perspektywy szkolnictwa zawodowego w latach 1961—1965. Otóż liczba uczniów tych szkół ma wzrosnąć w ciągu planu 5-letniego dwukrotnie, do 22 tysięcy (oprócz szkół rolniczych). Wybudowane zostaną 22 nowe szkoły. Zadania są więc bardzo duże zwłaszcza, że chodzi również o wzrost poziomu nauczania, o zbliżenie szkół do zakładów produkcyjnych. Wielkiego znaczenia nabiera tu problem odpowiedniego wyposażenia warsztatów szkolnych lub tam, gdzie ich nie ma, współpracy szkoły i fabryki.

W dyskusji mówiono z wielkim uznaniem o tych zakładach (Zambrów) Fasty, FPiU), które właściwie pojmują potrzebę udzielania pomocy szkolnictwu zawodowemu i mają w tej dziedzinie spore już osiągnięcia. Chodzi jednak o to, aby wszystkie zakłady pracy przyjęły na siebie większą odpowiedzialność za przygotowanie dla siebie kadr. Oczywiście, będzie z tym trochę kłopotów, ale — jak to trafnie określił mgr Leon Krotowski — kłopotów słodkich. Bo ten zakład, który będzie brał aktywny udział w przygotowywaniu kadr, będzie posiadał dobre kadry.

W związku z budową 22 nowych obiektów szkolnictwa zawodowego istnieje problem terminowego ich wykonania. Są obawy czy przedsiębiorstwa budowlane będą w stanie podołać tym zadaniom. Tymczasem obecni na zakończeniu kursu dyrektorzy szkół rzemiosł budowlanych stwierdzili, że uczniowie szkół mogą również w poważnym stopniu uczestniczyć w budowie obiektów szkolnych. Są tylko trudności z otrzymaniem materiałów.

Mówiono również o trudnościach, jakie wynikają z faktu, że część szkół rolniczych podlega Ministerstwu Rolnictwa. Zdarza się, że pomieszczenia tych szkół nie są w pełni wykorzystane, podczas gdy w szkołach Kuratorium daje się poważnie we znaki ciasnota lokalowa.

W sprawach tych zabrał również głos kandydat na posła, tow. Arkadiusz Łaszewicz. I sekretarz KW stwierdził, że władze szkolne nie powinny łatwo rezygnować z możliwości pełnego wykorzystania rezerw lokalowych. Chociaż szkoły są podległe różnym ministerstwom, to jednak władze miejscowe mogą rozstrzygnąć sporne sprawy w myśl dobra ogólnego. Tow. Łaszewicz gorąco poparł ideę wykonywania niektórych inwestycji szkolnych przez samych uczniów, s... (sm)

...a pyta
...wiadamy

...aczego ...ak małe zróżnicowanie opłat za usługi socjalne

„Czy to sprawiedliwe, że za pobyt dziecka w żłobku, albo w przedszkolu rodzice płacą prawie jednakowo, niezależnie od zarobków? Mnie się wydaje, że różnice są za małe".

Istotnie, trudno uzasadnić sytuację, w której człowiek zarabiający np. 700 zł miesięcznie płaci za pobyt dziecka w żłobku około 25 zł, a pracownik zarabiający ponad 2.800 zł — zaledwie 75 zł. Tak samo mniej więcej proporcje te kształtują się w odniesieniu do opłat za przedszkole, kolonie, świetlice itd. Taki stan m. in. utwierdza szczególnie młode małżeństwa w fałszywym przekonaniu, że nie oni a państwo ma obowiązek ponoszenia wszelkich ciężarów związanych z wychowaniem dzieci, rodzi poczucie beztroski. Ponadto w praktyce doprowadziło to do tego, że rodzice najlepiej sytuowani materialnie, gdzie dziecko ma opiekę w domu, oddają je do przedszkola, bo się to opłaci. W ten m. in. sposób z jednej strony ogranicza się ilość miejsc dla dzieci matek pracujących, które muszą oddać dziecko do przedszkola, z drugiej zaś strony na utrzymanie w przedszkolu dziecka dobrze sytuowanych rodziców zaangażowane są pieniądze, które mogłyby być zużytkowane na rozszerzenie sieci przedszkoli. Ideałem naszym, do którego dążymy, jest, by wszystkie dzieci miały miejsce w przedszkolu, ale zanim to osiągniemy, trzeba z istniejących korzystać racjonalnie.

Czy zajmowano się u nas tym problemem? Owszem, wyrazem tego jest wiele analiz, wniosków, a nawet konkretnych projektów. Jeden z nich — naszym zdaniem — najrozsądniejszy, opracowany przez Ministerstwo Zdrowia wspólnie z Ministerstwem Oświaty, proponuje, by zwiększeniu opłat za pobyt dziecka w przedszkolu, żłobku i innych tego rodzaju placówkach opieki nad dzieckiem towarzyszyła jednocześnie zmiana zasady, że **wysokość opłaty ustala się nie od zarobku pracownika, ale od przeciętnego dochodu przypadającego na jednego członka rodziny.** Inaczej mówiąc, propozycja zmierza do uwzględnienia rzeczywistej sytuacji materialnej rodziny, szczególnie wielodzietnej.

Wychodząc z tego założenia, omawiany projekt postuluje, by na przykład za pobyt dziecka na kolonii rodziny najmniej zamożne, a więc takie, których dochód przypadający na jednego członka rodziny nie przekracza 300 zł miesięcznie, zobowiązane były nadal do symbolicznej opłaty w wysokości 22 zł. Przy dochodach wynoszących 501 do 600 zł na członka rodziny opłata wyniosłaby już 200 zł, natomiast 300 zł przy dochodach 601 — 800 zł miesięcznie. Podnosząc stopniowo wysokość opłaty, projekt nakłada obowiązek pokrycia pełnego kosztu utrzymania w przypadkach, gdy dochód przypadający na jednego członka rodziny wynosi 1.500 zł miesięcznie.

Drugi projekt postuluje podobną progresję opłat, z tą jednak różnicą, że obliczaną od wysokości zarobków pracownika, na którego utrzymaniu pozostaje dziecko.

Jak widać, projekty idą w kierunku zgodnym z istniejącą ... tej sprawie opinią

Po czterech latach pracy znawców prawa

Projekt kodeksu karnego u progu drukarni

NOWE TREŚCI PROJEKTU
NIEJASNOŚCI STAREGO KODEKSU — USUNIĘTE

Zostało już zakończone opracowywanie projektu nowego kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego. Przechodzą one obecnie „kosmetykę" i należy sądzić, że już wkrótce przekazane zostaną do „Wydawnictw Prawniczych", do druku.

Na półkach księgarskich znajdą się one przypuszczalnie w czerwcu — lipcu i wtedy rozpocznie się publiczna dyskusja nad tym ogromnej wagi dziełem kodyfikacyjnym, które jest owocem trudu najwybitniejszych w Polsce znawców prawa — teoretyków i praktyków. Praca nad projektem nowego kodeksu karnego trwała cztery lata.

Projekt uwzględnia zasadnicze przeobrażenia, które zaszły w naszym kraju: rewolucję społeczno-gospodarczą oraz techniczną.

Należy zaznaczyć, że projekt kodeksu zawiera rozdziały, które w ogóle były nieznane, jak np. rozdział o przestępstwach przeciwko pokojowi i ludzkości, wolności sumienia i wyznania, prawom pracownika, tajemnicy państwowej i służbowej czy przeciwko gospodarce narodowej. Są i inne — np. w związku z postępem technicznym i nauką wprowadzono znacznie rozbudowany rozdział o przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Znalazły również odbicie w kodyfikacji zagadnienia łączące się z energią atomową, promieniowaniem czy też z takimi wynalazkami jak magnetofon, mikrofon, automaty itp.

Unormowano też szereg spraw, których ocena z biegiem czasu uległa przewartościowaniu, jak np. zagadnienie odpowiedzialności sprawcy w razie wykonania nakazu przełożonego, znaczenie zgody, konflikt obowiązków itp. Uregulowano również, uwzględniając dorobek judykatury polskiej, wiele wątpliwości i niejasności, które na tle starego Kodeksu Karnego nurtowały sędziów.

(AR)

Pierwsze grzyby w naszych lasach

Tegoroczna wiosna obfituje w szereg niecodziennych zjawisk. Wcześniej niż zwykle zaczęły kwitnąć w tym roku kwiaty, wcześniej też wróciły z ciepłych krajów ptaki.

W tym wyścigu do wiosny nie pozostały również w tyle grzyby. Normalnie rokrocznie pierwsze grzyby — smardze pojawiają się pod koniec wiosny, w ostatnich dniach kwietnia lub też na początku maja. Obecnie nasz Czytelnik p. Stanisław Litsze przyniósł do redakcji dorodne smardze, znalezione w lesie w miejscowości Krasne pod Supraślem.

(gor)

Jubileusz Sempolińskiego

Jubileusz 40-lecia pracy scenicznej Ludwika Sempolińskiego był wielką manifestacją sympatii, jaką darzą widzowie tego niepowtarzalnego w swoim rodzaju odtwórcy typów postaci z końca ubiegłego stulecia. Jubileusz odbył się w teatrze „Syrena" w Warszawie po premierze komedii Labiche'a „Słomkowy kapelusz" w reżyserii jubilata, który był zarazem odtwórcą jednej z głównych ról.

CAF — fot. Wdowiński

W 14 rocznicę śmierci gen. Świerczewskiego

Uroczystości w Szkole Podstawowej nr 24 w Białymstoku

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 24 uroczyście obchodzić będą w tych dniach 14 rocznicę śmierci generała Karola Świerczewskiego, którego imieniem nazwana została ich szkoła.

Już dzisiaj, w przeddzień rocznicy, w budynku Szkoły nr 24 odbędzie się o godz. 11.50 uroczysty poranek dla klas I—III, w którym uczestniczyć także będzie uczestnik walk gen. Waltera.

Natomiast młodzież klas starszych weźmie udział w uroczystej wieczornicy, która odbędzie się we wtorek o godz. 16. Po akademii uczniowie obejrzą film o gen. Świerczewskim. Ponadto na obu uroczystościach ogłoszony zostanie konkurs ze znajomości życia i działalności gen. Waltera. (jap)

Mechaniczne dojarki polskiej konstrukcji

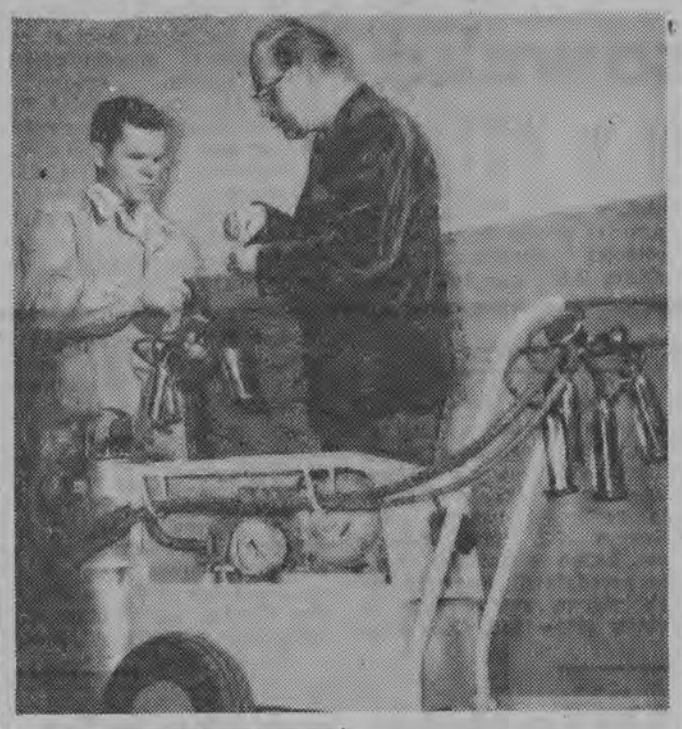

Katedra Mechanizacji Rolnictwa WSR w Poznaniu w ramach działalności naukowej opracowuje konstrukcje maszyn i urządzeń rolniczych nie produkowanych w kraju.

M. in. prof. St. Weres, kierownik katedry i asystent mgr. W. Woyke zaprojektowali, opracowali dokumentację i zbudowali prototypy trzech dojarek mechanicznych. (Dwie przeznaczono do dojenia w oborze i trzecią do dojenia na pastwisku).

Konstrukcję dojarek oparto na gotowych elementach — konwie do mleka służą za naczynia udojowe, a cała dojarka zbudowana jest na wózku do przewożenia mleka.

NA ZDJĘCIU: prof. St. Weres i asystent W. Woyke przy prototypie dojarki mechanicznej.

CAF — fot. Radziszewski

Mewy nad Wisłą i Brdą

Od kilku dni mieszkańcy Torunia oraz Bydgoszczy są świadkami niespotykanych, masowych przylotów mew. Całe chmary tych ptaków, oblegają mielizny i brzegi rzek Wisły i Brdy. (PAP)

On 83 lata — ona 19 lat

Niezwykła para małżeńska

Przed kilku dniami w Las Vegas w stanie Nevada odbył się ślub niezwykłej pary, 83-letniego aktora amerykańskiego z 19-letnią Dunką, Jonna Jensen. Jest to trzecie małżeństwo 83-letniego Amerykanina.

(PAP)

Nowoczesny zakład na Pietraszach

Kolorowe cegły zastąpią tynki

Kosztem blisko 60 mln zł wybudowany zostanie w dzielnicy Pietrasze w Białymstoku nowoczesny zakład produkcji cegły sylikatowej. Inwestorem tej inwestycji jest Zjednoczenie Przemysłu Sylikatowego, a wykonawcą — BPBM.

Dokumentacja techniczna jest opracowana i w najbliższym czasie przedsiębiorstwo rozpocznie już prace budowlane. Całkowite przekazanie obiektu do użytku przewidziane jest na rok 1963.

Uruchomienie zakładu sylikatowego rozwiąże w pewnym stopniu problem tynków. Zastosowanie w budownictwie cegły sylikatowej wyeliminuje konieczność tynkowania budynków. Przekazywane do użytku bloki mieszkalne z cegły sylikatowej nie stracą na wyglądzie — nowy zakład na Pietraszach będzie bowiem produkował zarówno cegłę białą jak i kolorową, w zależności od zapotrzebowania inwestorów. (t)

Wódka nie musi decydować o rentowności

Bezalkoholowe bary samoobsługowe, którym tak niedawno niektórzy „fachowcy" odmawiali racji bytu, zdobyły już sobie ustaloną pozycję w naszej gastronomii. Okazuje się, że bary te nie tylko przyczyniają się do znacznej poprawy zaopatrzenia ludności, ale również — w co najbardziej wątpiono — uzyskują coraz lepsze wyniki ekonomiczne. A więc sprzedaż alkoholu nie jest wyłącznym czynnikiem gwarantującym rentowność zakładów gastronomicznych.

(AR)

Nowa premiera Teatru Propozycji

„Kartoteka" Różewicza na scenie Klubu Siedmiu

Dzisiaj o godz. 19 w sali Związkowego Klubu Siedmiu w Domu Prasy oglądać będziemy piątą z kolei premierę, przygotowaną przez znany zespół Teatru Propozycji. Tym razem będzie to premiera sztuki Tadeusza Różewicza pt. „Kartoteka".

W przedstawieniu udział wezmą artyści Teatru im. Al. Węgierki: Witolda i Józef Czerniawscy, Teofila Zagłobianka, Juliusz Dziemski, Grzegorz Galiński i inni. „Kartotekę" reżyserował Aleksander Gabrusiewicz. (jap)

Ciekawscy...

Czy w lodówce naprawdę gaśnie światło po zamknięciu drzwi? — takie pytanie zadawali sobie dwaj mali chłopcy amerykańscy 5-letni Teddy Ross i jego 4-letni braciszek Timothy. Korzystając z nieuwagi rodziców postanowili przekonać się o tym i... zatrzasnęli się w lodówce.

Ojciec dzieci, zaniepokojony tym, ich niespodziewanym zniknięciem, zadzwonił na posterunek policji prosząc o ratunek. Policja dość długo przeszukiwała mieszkanie, aż w końcu jeden z funkcjonariuszy usłyszał szmery dochodzące z lodówki. Otworzył drzwiczki i wyciągnął drżących z zimna chłopców, którzy przesiedzieli w lodówce dwie godziny.

Przed uduszeniem uratowała chłopców przytomność umysłu starszego z braci, który usiłując oderwać gumę, uszczelniającą drzwi, wpuszczał do lodówki od czasu do czasu trochę powietrza.

Malcy, choć przemarznięci, zadowoleni byli ze swego doświadczenia. Gdy ich wyciągnięto z lodówki, starszy z nich powiedział: „a jednak światło naprawdę gaśnie". (PAP)

Wszystkim po trochu

NAJSTARSZA KOPALNIA węgla kamiennego w Polsce i jedna z najstarszych w Europie obchodzi w bież. roku 400-lecie swego istnienia. Jest nią kopalnia „Thorez". Istniała ona już w roku 1561, a dzierżawił ją od księcia Hochberga, pana na Książu, wałbrzyski chłop nazwiskiem Rudek.

*

DUŻĄ WARTOŚĆ naukową ma jedyny w swoim rodzaju rezerwat rzadkich kwiatów i paproci — tzw. Galicyjska Góra, znajdujący się na stromym urwisku kredowym w górnej części Donu.

Na urwisku tym o powierzchni 18 hektarów botanicy odkryli 537 rodzajów roślin. Wśród nich zachowały się okazy z okresu międzylodowcowych i późniejszych epok.

*

POWSZECHNY OBOWIĄZEK nauczania rolniczego w pow. Myślibórz wprowadziła Powiatowa Rada Narodowa. Obowiązek dotyczy młodzieży wiejskiej, która ukończyła szkołę podstawową i pozostaje na wsi.

*

BIAŁY NIEDŹWIEDŹ urodził się w ogrodzie zoologicznym. Nie spotykany ten wypadek wydarzył się w ogrodzie zoologicznym w angielskiej miejscowości Wellinborough. Przyszedł tam na świat biały niedźwiedź polarny. Przypuszcza się, iż jest to pierwszy w świecie wypadek urodzenia się białego niedźwiedzia nie na wolności.

*

POWAŻNE STRATY ponosi corocznie Francja wskutek skażenia powietrza. Jak bowiem stwierdzili rzeczoznawcy, wskutek takich skażeń ulegla zniszczeniu żywność wartości około 400 miliardów starych franków.

Modo, weidź do fabrvki!

Kto ma właściwie propagować kulturę codziennego ubioru? Skąd kobiety mają wiedzieć jak powinny być ubrane w fabryce, w biurze, za sklepową ladą czy nawet we własnej kuchni przy przygotowywaniu posiłków dla rodziny?

Pytanie to nasuwa mi się, gdy oglądam najrozmaitsze pokazy mody, gdzie suknie tak zwane wyjściowe i coctailowe zajmują wiele miejsca, ubiory zaś codzienne pokazuje się rzadko. Nigdy natomiast nie demonstruje się ubiorów roboczych.

Czy nie byłoby celowe, by komórki wzorcujące niektórych fabryk, Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego i Centralne Biuro Wzornictwa zaprojektowały dla poszczególnych branż i zawodów modele odzieży do pracy? Modele te następnie powinno się pokazywać w fabrykach, domach towarowych, dużych przedsiębiorstwach, by kobiety mogły się wypowiedzieć na ich temat, by rozstrzygnęły, jakie najbardziej im odpowiadają.

Że problem ten nurtuje kobiety, świadczą fakty występowania przez nie z tą sprawą — i to coraz częściej — do dyrekcji, rad zakładowych, rad robotniczych. Np. w nucie „Baildon", gdzie pracuje ponad 2 tysiące kobiet, robotnice wręcz oświadczyły, że chcą ładnie wyglądać także przy czyszczeniu maszyn. W wyniku starań załogi — rada kobieca na urządzonych kursach kroju i szycia przygotowała modele własnego pomysłu, które uszyto następnie w Technikum Odzieżowym. Strój uzupełniają chusteczki na głowę w różnych kolorach, tak że kobieta może wybrać **kolor najbardziej twarzowy.**

Wszystkie kobiety jednogłośnie stwierdzają, że w nowych twarzowych strojach czują się znacznie lepiej.

Bgr.

Fartuch wzorcowany w WZPO im. Obrońców Warszawy z tkaniny „Teksas" w kolorze pomarańczowym.

Foto — AR

GDY pojedziemy do WARSZAWY

Bieżący tydzień w stolicy, podobnie jak w całym kraju, upłynie pod znakiem świąt. Toteż w dniach przedświątecznych, gdy będziemy zajęci przygotowaniami, nastąpi w teatrach warszawskich przerwa, która trwać będzie od 30 marca do 1 kwietnia włącznie. Rekompensatą za te „bezteatralne" dni będzie bogaty repertuar w same święta.

Radzimy więc wybrać się w czasie wolnych dni od pracy np. do opery, która wystawia w niedzielę **„Madame Butterfly"**, a w poniedziałek — balet **„Giselle"**. W Teatrze Polskim możemy obejrzeć **„Pożądanie w cieniu wiązów"**, a w Kameralnym **„Na drabinie"**, **„Wielki Kram"** i **„Kuglarze"**. Teatr Współczesny wystawi w czasie świąt cieszącą się wielkim powodzeniem sztukę **„Ifigenia w Taurydzie"**, a Dramatyczny — **„Anioł zstąpił do Babilonu"** i **„Romulus Wielki"**. Warto też wybrać się na rozrywkowy program do teatru Syrena, który zaprezentuje swą najnowszą sztukę **„Słomkowy kapelusz"**. Niektóre teatry — w świąteczny poniedziałek dadzą dodatkowo — przedstawienia popołudniowe.

W kinach stolicy zobaczymy trzy premiery. Od 27 bm. na ekrany kina Młoda Gwardia wejdzie film produkcji radzieckiej pt.: **„Noce nad Newą"**. Jest to kolorowy dramat psychologiczny zrealizowany na podstawie znanej powieści Dostojewskiego „Białe noce". Również dramatem psychologicznym jest film radziecki w reżyserii W. Basewa „Życie przeszło obok", który będzie wyświetlany w kinie Atlantic. Wreszcie trzecim filmem premierowym tego tygodnia będzie film produkcji jugosłowiańskiej **„Wzgórze 905"**. Ten sensacyjny dramat będziemy mogli oglądać od 27 bm. w kinie Palladium.

(HAS)

1,5 mln złotych
wpłynęło już na budowę
Domu Rzemiosła

Przy ul. Warszawskiej w Białymstoku zaprojektowana jest budowa Domu Rzemiosła. Prace budowlane rozpoczną się prawdopodobnie w kwietniu, bezpośrednio po otrzymaniu limitu inwestycyjnego.

Tymczasem Izba Rzemieślnicza w Białymstoku prowadzi pertraktacje z „Przemysłówką", dotyczące przyjęcia tej budowy do portfelu zleceń.

Białostocki Dom Rzemiosła będzie to trzypiętrowy budynek, w którym znajdzie pomieszczenie hotel, dom towarowy rzemiosła, bank, siedziba Izby i cechów. W myśl planu, przekazanie tego obiektu do użytku nastąpi w końcu 1964 roku.

Dom Rzemiosła budowany będzie z funduszów społecznych. Ogólny koszt budowy wyniesie 4,5 mln zł. Dotychczas rzemieślnicy z terenu województwa zebrali około 1,5 mln zł. Najwięcej zadeklarowali rzemieślnicy z powiatów kolneńskiego, łomżyńskiego i augustowskiego. (t)

Sąd uniewinnił

27 stycznia 1960 r. na łamach „Gazety" ukazała się notatka pt. „Kradli okrycia w „Astorii". Jednego z oskarżonych, ob. Sławomira Ciulkina, zam. w Białymstoku, Sąd Wojewódzki w Białymstoku uniewinnił po rewizji złożonej przez oskarżonego od wyroku Sądu Powiatowego dla miasta Białegostoku.

Odczyt o sytuacji międzynarodowej

W dużej sali konferencyjnej KW PZPR lektor KC PZPR wygłosi dzisiaj odczyt „O sytuacji międzynarodowej". Prelekcję organizuje Wydział Propagandy KW PZPR w Białymstoku. Początek o godz. 14.

Ważne dla maturzystów

Szkoły oficerskie
czekają
na kandydatów

Dziś pragniemy poinformować naszych Czytelników, a w szczególności maturzystów i uczniów klas X-tych, o szkołach oficerskich i akademiach wojskowych. Być może, wielu młodych chłopców wybierze zawód oficera Ludowego Wojska Polskiego. Obecnie Wojskowe Komendy Rejonowe przyjmują zgłoszenia kandydatów do Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi i Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej w Gdyni.

Nauka na wydziale lekarskim WAM trwa 7 lat, na wydziale stomatologii i na wydziale farmacji WAM po 5 lat. Kandydaci w wieku 18 — 24 lat są obowiązani zdać egzamin konkursowy z następujących przedmiotów: języka polskiego i fizyki — pisemny oraz z biologii, chemii i nauki o Polsce i świecie współczesnym — ustny.

Nauka w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej w Gdyni na wydziale pokładowym trwa 4 lata natomiast na wydziale technicznym o kierunku specjalności mechanicznej i elektrycznej — 4,5 roku. Konkursowy egzamin wstępny dla kandydatów w wieku 18 — 24 lat obejmuje egzamin ustny i pisemny z języka polskiego, matematyki i fizyki oraz egzamin ustny z chemii i wiadomości o Polsce i świecie współczesnym.

Jednocześnie Wojskowe Komendy Rejonowe przyjmują zgłoszenia kandydatów na rok akademicki 1962/63 do Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie. (h)

Akcja letnia dla dzieci

Związek Zawodowy Pracowników Gospodarki Komunalnej zakresem swej działalności obejmuje również osoby zatrudnione w różnego rodzaju przedsiębiorstwach prywatnych, należących do sektora nieuspołecznionego. Pragnąc umożliwić wakacyjny wypoczynek dzieciom tych pracowników — rozpoczęto już przygotowania do akcji letniej. Ogółem w takich miejscowościach jak: Supraśl, Szyba i Augustów spędzi lato ponad 400 dzieci. (h)

Orbis w okresie przedświątecznym

W okresie przedświątecznym zostaną zmienione, w celu usprawnienia obsługi, godziny urzędowania biura Oddziału PBP „Orbis" w Białymstoku przy Rynku Kościuszki 13.

W dniach 27 — 29 bm. kasa autobusowa czynna będzie w godz. 9 — 18. Natomiast w dniach 30 — 31 bm. kasy kolejowe otwarte będą w godz. 8 — 20. Przedsprzedaż biletów kolejowych prowadzić się będzie na 7, a autobusowych na 6 dni przed dniem wyjazdu. W dniu 1 kwietnia kasy „Orbisu" czynne będą w godz. 8 — 16. (jap)

Ofiara lekkomyślności

Władysław Łosiewicz, czternastoletni chłopiec z Osowca bawił się na podwórzu Jerzego Karpińskiego znalezionym niewypałem. Epilogu tej zabawy nie trudno się domyśleć. Pocisk eksplodował, raniąc chłopca w nogi. Odwieziono go do szpitala w Grajewie. (gor)

Na sztandar KBW

Odpowiadając na apel Społecznego Komitetu Fundacji Sztandaru Podlaskiej Jednostce KBW — Prezydium Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej postanowiło przekazać na ten cel kwotę 500 zł. (h)

Niszczył konwie aby zarobić na mleku

Kierownik zlewni mleka w Czechowiźnie — Henryk Jabłoński zdobył się na dość niezwykły sposób dodatkowego zarobkowania. Pragnąc zwiększyć pojemność metalowych konwi na mleko, młotkiem wygniatał ich dna, uszkadzając tym samym naczynia. W ten sposób zniszczył on 228 konwi, narażając Okręgową Spółdzielnię Mleczarską na ponad 26 tys. zł strat.

Zwiększając pojemność konwi, Jabłoński codziennie przywłaszczał około 14 litrów mleka, oszukując dostawców. Nieuczciwego zlewniarza aresztowano. (gor)

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIA

Ordynatorowi Dr E. Czarniawskiemu, Lekarzom i Personelowi Szpitala Powiatowego w Wyszkiem-Mazowieckiem za przeprowadzenie b. ciężkiej operacji i wielką troskliwość w leczeniu podziękowanie składa Władysław Marczuk. g 927-1

Panu Profesorowi Oleńskiemu, Dr Grobieńskiemu, Dr Kozłowskiemu oraz Siostrom z I Kliniki Chirurgicznej za uratowanie życia serdeczne podziękowanie składa Witold Pogorzelski. g 930-1

PRACA

Potrzebna pomoc domowa do dwojga dzieci. Zgłaszać się: Białystok, ul. Warszawska 56 m. 3. g 914-1

Potrzebna opiekunka do niemowlęcia na stałe. Warunki bardzo dobre. Białystok, Kraszewskiego 26/I. g 933-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam ogród i 3 ha ziemi ornej oraz łąki. Plac wolny do budowy. Wiadomość: Białystok, ul. Bacieczki, nr 128 lub 108. g 915-1

Sprzedam motocykl WFM. Wiadomość: Białystok — Dojlidy, ul. Stawowa 21. g 911-1

Sprzedam lub zamienię na motocykl nową maszynę dziewiarską. Starosielce, ul. Ks. Grzybowskiego 5. g 912-1

Sprzedam dom z ogrodem. Nabywcy mieszkanie wolne. Białystok, Okopowa 43. g 916-1

Sprzedam przyczepę motocyklową. Wiadomość: Białystok, Szosa do Zielonej 11/6, od godz. 8.00 do 10.00. g 938-1

Okazyjnie sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem. Wiadomość: Choroszcz, ul. Lipowa nr 24. g 929-1

Sprzedam Jawę 250. Stan dobry. Białystok, Al. 1 Maja 10/72. g 936-1

Pilnie sprzedam samochód osobowy marki Ford. Suwałki, ul. Kościuszki nr 43 m. 2. p 1006-1

Sprzedam niedrogo pasiekę — 7 rodzin oraz odnowiedni sprzęt pasieczny. Wiadomość: Bielsk-Podlaski, ul. Dąbrowskiego nr 5. p 1007-1

Sprzedam samochód „Pobieda" — stan dobry. Józef Gaglewski, Olecko, Łąkowa 3, telefon 468. p 1005-0

Przedsiębiorstwo Robót Betonowych i Żelbetonowych — K. Zawadzki, Łomża, Sikorskiego 163 — wykonuje „Bloki planobetonowe" na budynki mieszkalne. g 932-1

ZGUBY

Zginął pies, szpic biały w ciemne łatki. Proszę doprowadzić ul. Malmeda 33 m. 15 — po 16.00. g 931-1

Zgubiono legitymację ubezpieczeniową pracowniczą nr 101188 na nazwisko Stanisław Piszczatowski. g 910-1

Zgubiono kwit nr 422118 z dnia 15. II. 1961 r. za dostarczoną krowę na nazwisko Franciszek Chraboł, zam. Doktorce, pow. Łapy. g 918-1

Zgubiono legitymację nr 012 na nazwisko Ignacy Jakowlew. g 919-1

Zgubiono zegarek „Start". Zwrot za wynagrodzeniem. Białystok, Plażowa 75. g 921-1

Zgubiono legitymacje szkolne na nazwiska Kazimierz Niemyjski, Jan Lul, Eliasz Stepaniuk, Piotr Kornacewicz. g 915-1

Zgubiono legitymację służbową nr 280 wydaną przez Inspektorat Oświaty w Bielsku-Podlaskim na nazwisko Anastazja Łukaszuk. g 819-1

Zgubiono legitymację szkolną nr 738879 na nazwisko Henryk Orluk. g 935-1

Zgubiono legitymację szkolną nr 31 na nazwisko Stanisław Parzych. g 937-1

Zgubiono numer rejestracyjny motocykla AM-0150. g 928-1

Zgubiono legitymację nr 573, wydaną przez Technikum Mechaniczne w Białymstoku na nazwisko Andrzej Łuczak. g 925-1

Zgubiono prawo jazdy motocyklowe nr 1069/59, wydane przez Wydział Komunikacji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ełku. p 1008-1

Zgubiono numer rejestracyjny od motocykla AS 7967, wydany przez Prezydium PRN w Wysokiem-Mazowieckiem Wydział Komunikacji na nazwisko Józef Zajkowski. p 1166-1

RÓŻNE

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. 451-3

Wydzierżawię gospodarstwo — 9 ha ziemi z budynkami, zelektryfikowane. (Dla nabywcy wolne). Wincenty Obiecunas, wieś, p-ta Gąski, pow. Olecko, woj. białostockie. p 1164-00

DOKĄD DZIŚ idziemy

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Młode lwy", prod. USA, panoramiczny (od lat 16), godz. 10.15, 13.30, 16.45 i 20.

„Ton" — „Rozstanie", prod. polskiej (od lat 16), dodatek — „Ludzie w drodze", godz. 10, 12, 14, 16, 18 i 20.

„Syrena" — „Osaczony", prod. angielskiej (od lat 18), dodatek — „Rzeźba 58", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Grzech", prod. jugosłowiańskiej (od lat 18), dodatek — „Paryż — miasto świateł", godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „W samo południe", prod. USA (od lat 14), dodatek — „Czy wiecie, że... 55/59", godz. 17 i 20.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz. 10 do 22. Księgarnia — od godz. 10 — 18 — oprócz niedziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

„Polonia" w Ełku — „Pół żartem, pół serio".

„Zorza" — w Ełku — „Portret Jennie".

„Orzeł" w Ełku — „Bunt kapitana".

„Bałtyk" w Suwałkach — „Dopóki jesteś ze mną".

„Millenium" w Łomży — „Miejsce na górze".

Uwaga: pozostałe kina w mieście i województwie w dniu dzisiejszym nieczynne.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie Penicylinowe — tel 30-35.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7.

Straż Pożarna — tel. 08.

Pogotowie MO — tel 07.

Apteka nr 6, ul. Malmeda bl. 12, tel. 62-51.

Apteka nr 3, ul. Lipowa, bl. 43, tel. 62-13.

Ciekawsze AUDYCJE RADIOWE

PROGRAM I

7.27 Muzyka rozrywkowa; 7.45 „Błękitna sztafeta"; 9.20 Koncert rozrywkowy; 10.00 Z cyklu: „Ludzie KPP"; 10.50 Porady praktyczne dla kobiet; 11.20 Zespoły rozrywkowe; 12.15 „Na swoją nutę"; 12.45 Polki i walce Straussów; 13.00 „Baśnie i gadki ludowe"; 13.30 Muzyka z oper Verdiego; 16.05 „Ewa i księżyc"; 16.30 Śpiewamy pieśni i piosenki; 17.00 Audycja dla młodzieży; 18.05 „Wizyta" — fragm. pow.; 18.25 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 19.20 Taniec i piosenka; 20.45 „Ze wsi i o wsi".

PROGRAM II

7.15 „Błękitna sztafeta"; 8.36 Gra Zespół „Albatros"; 9.00 Poranny koncert symfoniczny; 9.45 „Fala 36"; 10.00 Melodie filmowe; 10.20 W Jeziorach; 10.50 Muzyka dla wszystkich; 11.30 „Przekrój muzyczny tygodnia"; 12.30 Mazowieckie melodie ludowe; 12.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 13.00 Białoruski Magazyn Radiowy; 13.15 Muzyka; 15.30 Dla dzieci starszych; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Spotkanie z kandydatem na posła wicepremierem J. Tokarskim; 16.55 Soliści muzyki rozrywkowej; 17.25 Radio-reklama; 18.45 Reporter ekonomiczny donosi; 19.05 Z cyklu: „Głosy z terenu" — reportaż z Gołdapi; 19.30 Problemy naszych czasów; 19.50 Radiowy Teatrzyk Miniatur; 20.30 Kronika studencka; 20.45 Tydzień na białostockiej wsi; 21.40 Muzyka taneczna; 22.00 Radiowy słowniczek muzyczny; 22.15 „Zielnik snów" — słuchowisko.

B. Z. Graf. B-1

UWAGA, HODOWCY NUTRII!

Centrala Surowców Włókienniczych i Skórzanych Wojewódzki Oddział w Białymstoku

podaje do wiadomości,

że **od dnia 15 marca 1961 r. obowiązują NOWE WYŻSZE CENY ZAKUPU**

skór surowych nutrii (w zł za jedną sztukę):

Klasa	Skóry nutrii standard		Skóry nutrii kolorowych	
	ceny stare	nowe ceny	stare ceny	nowe ceny
I	355	360	400	400
II	305	330	340	370
III	260	300	290	330
IV	170	210	190	230
V	80	100	90	110

k 345-00

KOMUNIKAT

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA" W NURCU powiat Siemiatycze, woj. Białostockie, **ZAWIADAMIA** wszystkich członków Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Klukowiczach pow. Siemiatycze oraz instytucje i przedsiębiorstwa zainteresowane, **iż z dniem 1 kwietnia br. przyjmuje wszelką działalność** GS Klukowicze wraz z wynikłymi stąd zobowiązaniami i wierzytelnościami.

k 355-1

PRZETARGI

WOJEWÓDZKA STACJA KWARANTANNY I OCHRONY ROŚLIN W BIAŁYMSTOKU ogłasza **nieograniczony przetarg** na sprzedaż motocykli marki SHL-125 (stary typ) szt. 4 i BMW-R-35 szt. 2 oraz motoroweru „Ryś" szt 1.

Przetarg odbędzie się **w dniu 10. IV. 1961** roku w magazynie środków chemicznych przy ul. Myśliwskiej 1 o godz. 10.00.

Cena wywoławcza SHL-125	— 1050 zł szt. 2
„	— 1400 zł szt. 2
BMW-R-35	— 4600 zł szt. 1
„	— 6000 zł szt. 1
motorower „Ryś"	— 6500 zł szt. 1

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg na konto nr 113-98-60 NBP II Oddział Miejski w Białymstoku lub w dniu przetargu do kasy Stacji.

W/w motocykle można oglądać w poniedziałki, wtorki i środy każdego tygodnia w godzinach 10—15 w magazynie Stacji, ul. Myśliwska nr 2.

k 349-1

DYREKCJA BIAŁOSTOCKICH ZAKŁADÓW GASTRONOMICZNYCH, Rynek Kościuszki 15, tel. 63-43 ogłasza **przetarg nieograniczony** na wykonanie w dniach od 11. IV. — 9. V. 61 r. remontu restauracji „Cristal" przy ul. Lipowej nr 3/5.

Ślepe kosztorysy można oglądać codziennie w godz. od 8—14 w pokoju nr 224 w biurze BZG.

Termin składania ofert do dnia. 7. IV. 1961 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 8. IV. 61 r. godz. 8.00.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 358-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Białostockie Zakłady Skórzane Przemysłu Terenowego, ul. Lipowa 19/21 zatrudnią wykwalifikowanego **FREZERA I DUBLERA** przy produkcji obuwia. k 357-0

Państwowy Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Lubiążu, pow. Wołów Śl. woj. Wrocław zatrudni:

MURARZY
HYDRAULIKÓW
MALARZY POKOJOWYCH
STOLARZY BUDOWLANYCH
DEKARZA
ELEKTRYKA

Warunki płacy według układu zbiorowego w Budownictwie (płaca akordowa).

Zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym, wyżywienie zapewnione w stołówce Szpitala.

Dojazd do stacji kolejowej Wołów pociągiem, z Wołowa do Lubiąża autobusem PKS-u. k 350-1

Ośrodek Badawczy Kliniki Dermatologicznej, ulica Manifestu Lipcowego nr 3 poszukuje **SEKRETARKI NAUKOWEJ.**

Wymagana matura ogólnokształcąca, biegłe maszynopisanie, znajomość dwóch języków obcych. k 340-1

ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do robót wodno-kanalizacyjnych, drogowych, torowych oraz **KWALIFIKOWANYCH BRUKARZY** zatrudni **Zarząd Robót Inżynieryjnych Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina.**

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia i Płac ZRI Nowa Huta — Kombinat, barak 20-a Dojazd tramwajem nr 5, lub 16. k 362-0

INŻYNIERA - TECHNOLOGA DREWNA, TECHNIKA-MECHANIKA, TECHNIKA - CHEMIKA, SPAWACZA ze znajomością spawania elektrycznego na autogen zatrudni od zaraz **Fabryka Kalafonii w Spychowie**, pow. Szczytno.

Od kandydatów wymaga się pełnych kwalifikacji zawodowych i stażu w produkcji minimum 3 lata.

Warunki płacy do uzgodnienia z dyrekcją Zakładu. Mieszkanie zapewnione. k 351-0

Gazeta sportowa

„Panie, przyjemnie popatrzeć..."

Takie, pełne zadowolenia zdanie, usłyszałem od siedzącego obok mnie kibica, oglądającego finałowy mecz 7-osobowego szczypiorniaka mężczyzn Juvenia Białystok — LZS Olecko. Tę opinię w miarę upływu meczu potwierdzali pozostali widzowie, darząc szczypiornistów mocnymi oklaskami.

Tak więc szczypiorniak, szczególnie w wydaniu dobrze wyszkolonego zespołu Juvenii, zrobił mocne wrażenie, przekonując widownię jak szybką i emocjonującą stanowi grę. Podobnych imprez jak sobotni turniej o Puchar WKKFiT chcielibyśmy w Białymstoku widzieć o wiele więcej.

W konkurencji mężczyzn Puchar zdobyli piłkarze ręczni Juvenii, po finałowym zwycięstwie nad LZS Olecko 17:7 (9:4). W zwycięskim zespole najlepiej zagrali **Osipowicz, Zdrojkowski** i **Pietuchowski,** u pokonanych podobał się **Sykała.** 3 miejsce wywalczyli szczypiorniści LZS Augustów po zwycięskim meczu z Juvenią II Białystok 14:12.

Również wśród kobiet I miejsce i Puchar osiągnął zespół białostockiej Juvenii, zwyciężając obie szkolne drużyny z Augustowa 8:2 oraz 6:1. Spośród zawodniczek Juvenii wyróżniamy **Kulengowską, Dobrowolską** i **Kuźmierowską.** Poziom spotkań kobiecych był jednak o wiele słabszy od pojedynków mężczyzn. (ko)

I LIGA

Polonia Bdg. — Górnik Zabrze 0:5 (0:0), Wisła — Lechia 1:1 (1:1), ŁKS — Zawisza Bdg. 3:0 (3:0), Legia — Cracovia 3:2 (2:0), Stal Sosnowiec — Stal Mielec 1:0 (0:0), Odra — Lech 1:0 (0:0), Polonia Bytom — Ruch 4:0.

1. Polonia Bytom	4:0	7:0
2. Górnik Zabrze	4:0	9:1
3. ŁKS Łódź	3:1	4:1
4. Legia W-wa	3:1	4:3
5. Cracovia	2:2	6:4
6. Lechia Gdańsk	2:2	2:2
7. Lech Poznań	2:2	1:1
8. Odra Opole	2:2	1:1
9. Stal Sosnowiec	2:2	2:4
10. Zawisza Bdg.	2:2	1:3
11. Stal Mielec	1:3	1:2
12. Wisła Kraków	1:3	1:4
13. Polonia Bdg.	0:4	1:9
14. Ruch Chorzów	0:4	0:5

II LIGA

Arka Gdynia — Gwardia W-wa 0:1, Lublinianka — Calisia Kalisz 1:2, Olimpia Poznań — Bałtyk Gdynia 0:1, Piast Gliwice — Śląsk Wrocław 0:1, Pogoń Szczecin — Naprzód Lipiny 2:0, Polonia W-wa — Arkonia Szczecin 0:2, Unia Racibórz — Unia Tarnów 4:0, Stal Rzeszów — Garbarnia Kraków 2:1, Wawel Kraków — Legia Krosno 6:0.

Po trzech kolejkach w tabeli II ligi prowadzą: Śląsk Wrocław i Arkonia Szczecin bez porażki. (jap)

NA ZDJĘCIU: jedenastka polskich juniorów, która wystąpi na wielkanocnym turnieju piłkarskim UEFA w Portugalii.
CAF — fot. **Matuszewski**

CSRS - Szwecja 2:1

Rozegrany w Pradze międzypaństwowy mecz piłkarski Czechosłowacja — Szwecja zakończył się zwycięstwem gospodarzy 2:1. (ko)

Sienkiewicz w dalszym ciągu ping-pongistą nr 1

Rozegrany w Łomży IV turniej klasyfikacyjny tenisistów stołowych zakończył się zwycięstwem **Sienkiewicza** (AZS). Dalsze miejsca zajęli: 2. Cylwik (Włókniarz), 3. Żywolewski (Jagiellonia), 4. Lewczuk (Puszcza), 5 Dzitkowski (Włókniarz), 6 Łakowicz (Jagiellonia),

Najladniejszą partię rozegrali w ćwierćfinale Żywolewski z Perzanowskim. Zwyciężył Żywolewski 3:1. Startowało 25 zawodników, organizacja turnieju — sprawna. (mal)

Grzegorz Kopczyński - trenerem I klasy

Ostatnio na wniosek PZB, Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki nadał trenerowi pięściarzy białostockiej Gwardii, ob. **Grzegorzowi Kopczyńskiemu** stopień trenera bokserskiego I klasy. Z okazji awansu dział sportowy „Gazety" składa ob. Kopczyńskiemu gratulacje, życząc mu wychowania jak największej ilości wartościowych bokserów.

Na planszy w Białymstoku

PAWŁOWSKI potwierdza swą klasę

Dudar „wyrąbał" III miejsce

Pawłowski i Zabłocki cudów w nie uznają. Dwójka ta była zdecydowanie najlepsza w białostockim turnieju szablowym i zagarnęła pierwsze lokaty. Obaj wykazali wysoką technikę oraz niezły refleks.

Dotychczas goście w turnieju Jagiellonii pozwalali sobie na porażki wyłącznie w swym elitarnym gronie. Wczoraj było inaczej. Białostoczanin Dudar sprawił miłą niespodziankę swą dobrą formą i bojową postawą, zajął on w ostatecznej klasyfikacj 3 miejsce wyprzedzając Zuba i Czajkowskiego.

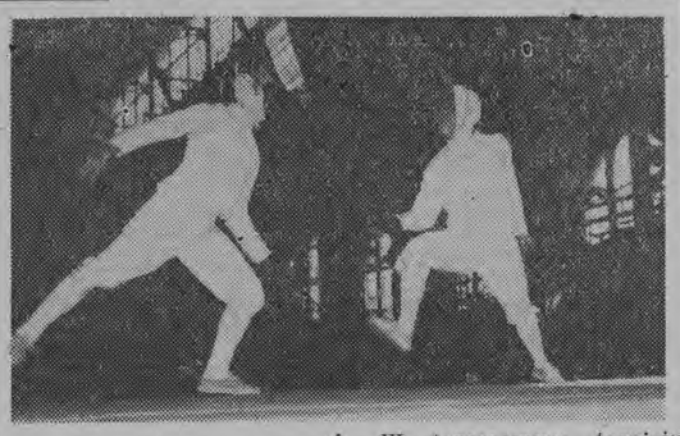

W tegorocznym turnieju białostoczanie walczyli na znacznie wyższym poziomie. Początkowo najsłabiej walczył Gadkowski. Jednak w końcowych spotkaniach bił się coraz lepiej a w ostatniej walce z Zubem zadziwił precyzją i szybkością akcji, co dało mu w rezultacie nieoczekiwane zwycięstwo 5:4.

Impreza miała bardzo przyjemną oprawę. Po wręczeniu pamiątkowych upominków ustawionym na planszy szablistom odkorkowano butelkę szampana — oczywiście z głośnym wystrzałem korka. Wspólnym tradycyjnym toastem zakończono turniej.

Ostateczna klasyfikacja przedstawia się następująco: 1. **Pawłowski** (Legia) — 7 zwycięstw, 2. **Zabłocki** (KKS Kraków) — 6, 3. **Dudar** (Jagiellonia) — 4, 4. **Zub** (Baildon Katowice) — 4, 5. **Walkiewicz** (Jagiellonia) — 2, 6. **Czajkowski** (GKS Gliwice) — 2, 7. **Czasun** (Jagiellonia) — 2, 8. **Gadkowski** (Jagiellonia) — 1.

A oto wyniki poszczególnych walk: Czajkowski — Zabłocki 1:5, Walkiewicz — Zub 2:5, Gadkowski — Dudar 2:5, Czasuń — Pawłowski 1:5, Czajkowski — Walkiewicz 2:5, Zub — Dudar 5:4, Czajkowski — Czasun 5:1, Zabłocki — Pawłowski 4:5, Czajkowski — Dudar 2:5, Zub — Czasun 5:2, Zabłocki — Gadkowski 5:0, Pawłowski — Walkiewicz 5:2, Gadkowski — Czasun 1:5, Zabłocki — Zub 5:4, Walkiewicz — Gadkowski 5:0, Pawłowski — Dudar 5:1, Czajkowski — Zub 4:5, Pawłowski — Gadkowski 5:3, Walkiewicz — Zabłocki 1:5, Czasun — Dudar 0:5, Pawłowski — Zub 5:1, Walkiewicz — Czasun 4:5, Dudar — Zabłocki 4:5, Zub — Gadkowski 4:5, Czasun — Zabłocki 1:5, Walkiewicz — Dudar 4:5. (Let)

Rok wspólnej pracy (3)

Partnerem Związków Zawodowych i ZMS w pracy nad rozwojem kultury fizycznej i turystyki jest Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej.

Na temat co zrobiono w kulturze fizycznej od chwili marcowego plenum CRZZ i KC ZMS głos zabiera dziś sekretarz ZW TKKF, tow. **Stefan Darmochwał.**

„Zespołowy wysiłek trzech organizacji powinien zawsze przynieść efekty w pracy. Wprawdzie musimy jeszcze na nie trochę poczekać, niemniej jednak w wielu wypadkach rezultaty są już widoczne. W roku bieżącym czynne będą wreszcie ośrodki wypoczynku po pracy. Duży nacisk położyliśmy na szkolenie instruktorów i organizatorów. W chwili obecnej mamy wspólnie przeszkolonych około 50 osób, które w większości już rozpoczęły pracę. Dotychczas odczuwaliśmy bowiem wielki brak instruktorów i organizatorów sportowych i to nam w dużej mierze hamowało rozwój kultury fizycznej i turystyki. Dzięki współpracy notujemy znaczny wzrost ognisk TKKF. Liczny udział przedstawicieli zakładów pracy i młodzieży w spartakiadach zimowych jest do pewnego stopnia owocem naszej współpracy".

(Let)

A-klasa bije III ligę

Włókniarz zwycięża Tura...

W towarzyskim meczu piłkarskim Tur Bielsk-Podlaski przegrał z Włókniarzem Białystok 3:4 (0:1). Bramki dla zwycięzców strzelili: **Fuchs** — 2 oraz **Stańczak** — 2;dla pokonanych **Krasucki** — 2 oraz **Marszał.** Spotkanie przebiegało w sportowej i koleżeńskiej atmosferze. W I połowie z boiska wiało nudą, sporadyczne ataki obu zespołów kończyły się z reguły na przedpolach bramkowych. Nic więc dziwnego, że dopiero w 43 min. padła pierwsza bramka. Po zmianie pól gra nabiera rumieńców, dochodzi do częstych spięć podbramkowych.

Włókniarz wygrał zasłużenie, mając lepszy, składniej kombinujący atak.

(szastre)

... a ŁKS Jagiellonię

ŁKS Łomża — Jagiellonia Białystok 3:2 (1:1). Bramki dla zwycięzców strzelili **Harmułowicz** — 2 i **Danielewicz;** dla Jagiellonii — **Szymański** — 2. Poziom spotkania był słaby. Występujący bez Gejdla i Kaczyńskiego ŁKS, miał w polu widoczną przewagę, niestety napastnicy grali koronkowo, zawodząc pod bramką przeciwnika. Jagielonia wystąpiła z nowo pozyskanymi piłkarzami Polonii Białystok. (mal)

Przełaj

W Zwierzyńcu startowali w niedzielę najlepsi biegacza LZS, przygotowując się do okręgowego przełaju, który odbędzie się za tydzień.

W biegu na 1000 m młodzików zwyciężył Dziewiątkowski (Dojlidy) — 2.50,4 przed Chamiukiem (Sokółka) — 2.50,5 i Sawickim z Jagiellonii, który startował poza konkursem — 2.50,5.

Bieg juniorów na dystansie 1300 m przyniósł zwycięstwo Hryniewieckiemu (Knyszyn) — 3.36,9 przed Horoszką (Łomża) — 3.39,2 i Bobelem (Bielsk Podlaski) — 3.39,2.

Organizatorem tej kontrolnej imprezy przełajowców była Rada Wojewódzka LZS. (ko)

Kompromitująca gra siatkarek AZS

W bieżącym cyklu rozgrywek o mistrzostwo II ligi siatkarki białostockiego AZS grają o wiele słabiej niż w ubiegłym roku, czego odpowiednikiem jest ich niska lokata w tabeli. Nie sądziliśmy jednak, że u białostoczanek może nastąpić aż tak katastrofalny spadek formy, jaki zaobserwowaliśmy na ostatnim turnieju w Białymstoku.

Nasze dziewczęta przegrały z kretesem wszystkie trzy mecze, demonstrując bardzo słaby poziom. U białostoczanek szwankowało wszystko, począwszy od odbioru piłek, a skończywszy na zbiciach. Krótkotrwałe, bo zaledwie kilkuminutowe zrywy, i to w momentach przesądzających w zasadzie losy spotkań, nie miały tu absolutnie znaczenia. Trzy porażki zepchnęły AZS do strefy mocno zagrożonej spadkiem i jeśli białostoczanki nie zdobędą punktów w ostatnim turnieju na MKS-ie Koszalin, albo Chojniczance, to pożegnają II ligę.

Zgodnie z oczekiwaniami, siatkówkę w bardzo dobrym wydaniu pokazał lider tabeli Start Elbląg. Ten zespół wie czego chce i zdecydowanie steruje ku I lidze.

A oto wyniki turnieju: Start Elbląg — AZS Białystok 3:0 (15:1, 15:10, 15:7), AZS Białystok — Zdrowie Warszawa 1:3 (15:6, 14:16, 13:15, 11:15), Start Elbląg — Drukarz Warszawa 3:1 (13:15, 15:6, 15:6, 15:10), Start — Zdrowie 3:0 (15:13, 15:6, 16:14), AZS — Drukarz 0:3 (11:15, 11:15, 13:15).

Najciekawszym spotkaniem był dość zacięty pojedynek elbląskiego Startu ze stołecznym Drukarzem. (ko)

Białostocka Gwardia lepsza od olsztyńskiej o 4 bramki

Gwardia Białystok — Gwardia Olsztyn 4:0 (1:0). Bramki zdobyli: **M. Bajer** — 2 oraz **Kurowski i Kulenko** po 1.

Po raz pierwszy w tym sezonie sympatycy białostockiej Gwardii oglądali wczoraj swych ulubieńców na zielonej murawie. W cyklu „próbnych galopów" przed wiosenną rundą rozgrywek o mistrzostwo III ligi Gwardia spotkała się ze swą imienniczką z Olsztyna wygrywając po niezłej grze 4:0.

Mimo wysokiej porażki III-ligowy zespół Gwardii Olsztyn okazał się dość dobrym partnerem białostockich piłkarzy. Niemal przez całą pierwszą połowę spotkania goście prowadzili otwartą grę, zagrażając niejednokrotnie bramce Szczepańskiego. W tym okresie defensywa białostoczan miała sporo kłopotu z dobrze zagrywającym atakiem olsztynian, w którym najlepiej poczynał sobie bojowy **Romańczuk.** Dopiero na kilka minut przed przerwą białostoczanie uzyskują przewagę. Wtedy też pada pierwsza bramka, którą zdobywa **Kurowski,** przytomnie wykorzystując podanie **Ambrożewicza.**

Po zmianie stron gospodarze grają z wiatrem i stopniowo przewaga ich staje się coraz bardziej wyraźna. Napastnicy przeprowadzają teraz w polu składniejsze akcje zawodząc jednak strzałowo pod bramką przeciwnika. W takiej sytuacji druga bramka pada dopiero w 64 min. kiedy to **Kulenko** strzela z daleka a broniący dotąd dobrze bramkarz gości **Spychalski** przepuszcza łatwą piłkę. W trzy minuty później jest już 3:0. Po ładnej akcji prawej strony ataku białostoczan piłkę otrzymuje na przedpolu bramkowym **Bajer** i nieuchronnie strzela w górny róg bramki. Przy stale utrzymującej się przewadze białostoczan, wynik meczu ustala w 88 min. **Bajer,** dobijając daleki strzał **Kurowskiego.**

Dość trudno po tym pierwszym spotkaniu o konkretniejszą ocenę formy białostoczan. Wydaje się jednak, że piłkarze Gwardii nie powinni w tym sezonie sprawić swym kibicom większego zawodu. (jap)

Oby szczęśliwe

13 miejsce

W akcji zdobywania przez młodzież drugiego olimpijskiego kółka na Igrzyska w 1964 roku w Tokio województwo białostockie zajęło 13 miejsce zdobywając 55 kółek. Wyprzedziliśmy Rzeszów, Olsztyn, Opole oraz Koszalin. (Let)

POZOSTAŁE WIADOMOŚCI SPORTOWE ZAMIESZCZAMY NA STR. 2.

Dorobek i zamiary gwardzistów

Nawał aktualnych materiałów sprawozdawczo - informacyjnych spowodował, że walne zgromadzenie białostockiej Gwardii komentujemy z pewnym opóźnieniem. Skład nowego zarządu klubu już podaliśmy, pozostaje nam więc przejść do ważniejszych spraw, poruszonych przez gwardyjskich działaczy.

Od dość długiego czasu Gwardia zalicza się do czołowych klubów Białostocczyzny. W okresie dwóch ostatnich lat klubowi przybyło 200 nowych członków, przy czym ilość kół krzewienia kultury fizycznej wzrosła z 4 do 7.

Spośród 4 sekcji wyczynowych wymieniamy przede wszystkim **zespół siatkówki męskiej,** który godnie reprezentuje swój klub, jak i nasz okręg w II lidze. Dzięki bardzo poważnemu traktowaniu treningów, ambicji, zgrania i koleżeńskości kolektyw siatkarzy z **Orzeszką** na czele może służyć za wzór wszystkim drużynom naszego okręgu.

Piłkarze Gwardii zdobyli w 1960 r. tytuł mistrza województwa, rozczarowali jednak w meczach o wejście do II ligi, przy czym „piętą achillesową" drużyny był mało skuteczny atak. Ostatnio gwardziści oparli cały zespół na zawodnikach miejscowych, a funkcję trenera powierzyli byłemu ligowemu zawodnikowi krakowskiej Wisły — **Rogoszowi.**

Sekcja kolarska (startują m. in. **Kiczkajło, Popławski, Kowalewski i Fiszer**) oddała pierwszeństwo LZS-owi przy ZIM w Ełku. Wielkie możliwości potwierdził **Kowalewski,** któremu zwycięstwo w ubiegłorocznym DWB pechowo wymknęło się z rąk. Sekcja, podobnie jak wszystkie pozostałe w okręgu, boryka się z trudnościami należytego zaopatrzenia w sprzęt i części zamienne.

Wreszcie najmłodszą sekcję wyczynową klubu stanowi przejęty po Polonii **boks.** Sekcja jest bardzo silna. W tej „materii" nazwiska **Dzienisa, Borysewicza, Mozolewskiego, Bielskiego, Pietrowicza** czy **Kościuczyka** mówią same za siebie. Kłopot i to poważny mają natomiast sekcja i trener z odpowiednim obsadzeniem wag ciężkich.

W planach na najbliższą przyszłość Gwardia przewiduje zorganizowanie sekcji **tenisa stołowego.** Poza tym Gwardia poczyni starania, aby działające dotychczas w oparciu o skromne dotacje, otrzymywane na krzewienie kultury fizycznej, sekcje **brydża sportowego i strzelecka** stały się normalnymi sekcjami wyczynowymi klubu.

W ten sposób ilość gwardyjskich sekcji wzrosłaby z obecnych 4 do 7.

W referacie, jak również w dyskusji spory nacisk położono na pozyskiwanie i odpowiednie szkolenie narybku, młodzieży oraz wciągnięcie do pracy w sporcie możliwie jak największej ilości działaczy. I to działaczy, którzy by się konkretnie udzielali, gdyż jak wykazała dotychczasowa praktyka, niektórzy pracują za dwóch czy trzech, a inni nie dają z siebie prawie żadnego wysiłku.

W 7 gwardyjskich kołach krzewienia kultury fizycznej uprawia masowo sport około 450 pracowników poszczególnych służb MSW. Jest to ilość stanowczo za mało. Dlatego też rozwój tych kół powinien skupić na sobie o wiele większą niż dotychczas uwagę zarządu klubu, jak i działaczy służb. Głównymi imprezami i sprawdzianami pracy kół są doroczne spartakiady, w których czołową rolę odgrywali „Błękitni" (KW MO), wyprzedzając nieznacznie „Płomień" (Straż Pożarna). (ko)